

№ 263.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Leopolda W.  
Niedz. św. Stanisława K.  
Pon. św. Grzegorza.  
Wt. św. Odoła P.  
Śr. św. Elżbiety Kr.  
Czw. św. Feliksa W.  
Piąt. św. Alberta B.

Wschód słońca godz. 7 m. 23  
Zachód słońca godz. 4 m. 06  
Dług dnia godz. 8 m. 43  
Ubyło dnia godz. 8 m. 02

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnośnienie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.  
Półrocznie „ 5 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 2.

Telefonu № 595

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 15 listopada 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

CENY OGŁOSZEN:

Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przeddzień święta lub po święcie.

UCZCIE SIĘ JĘZYKA FRANCUSKIEGO

## na kursach BERLITZA

pod dyktando pana **Leona Main** Licencje es lettres Philosophie (Sorbonne) Prezes Towarzystwa Alliance Française w Łodzi.

Nowy-Rynek 2, tel. 10-63. 5276

### J. Iwanicka

Konstantynowska 22

poleca: Cukry deserowe, cukierki, czekolady, kakao, herbatniki, pierniki i t. p. różnych fabryk. Duży wybór zabawek dziecięcych.

Wyłączna sprzedaż fabryk: **J. Fruzńskiego** w Warszawie

**F. L. CAILLER** Broc (Szwajcaria). 5714

Teatr Polski

5685 CEGIELNIANA 63.

Dziś „Byłe świat zadziwił” (Ostatnie pożegnalne występy Mieczysława FRENKLA znakom. artyści Warsz. Teatrów.)  
Jutro po poł. „Pani prezesowa”  
„wieczór „Byłe świat zadziwił”

Tymczasowe zawiadomienie.

W dniu 1 stycznia 1914 roku, otwarte zostanie

### BIURO BUCHALTERYJNE

H. Hertzberg i St. Lipiński 5371

w zakres czynności którego wchodzić będzie: zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych, sporządzanie bilansów i udzielanie porad buchalteryjnopravných. Zgłoszenia przyjmują się już w lokalu biura przy ul. Mikołajewskiej Nr. 31 m. 18, tel. 13-47, codziennie od 4 do 5 po południu.

Kazimierz Ossowski, inżynier,  
Obronca PATENTOWY.

PETERSBURG—Wozniesiński Prospekt № 20, 15  
BERLIN—Potsdamerstr. № 5

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych  
D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodnich. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w południe i 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczorem, w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu. —Badanie Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. —Badanie krwi przy syfilisie. 415



3810



3245

Składy: Warszawa, Elekoralna Nr. 31.  
Generalny Przedstawiciel **Seweryn Zieliński.**

5000 Drzewek Owocowych i Parkowych do sprzedania firma „JULIANÓW” ul. Piotrkowska 85. Zakładam ogrody robię plany przerabiam stare od cen najniższych. **L. KOŁACZKOWSKI.**

Znakomity środek odżywczy

### KEFIR ZYCKIEGO

nagrodzony trzema złotymi medalami i jednym srebrnym poleca **Apteka W. DANIELECKIEGO.**

Łódź, Piotrkowska 127, tel. 12-95. 4203

Zawiadomienie.

### SKŁAD BRONI

egz. od roku 1861

p. f. „**J. Sosnowski**”

wł. Cz. LISOWSKI

w Warszawie



został przeniesiony z ulicy Trębackiej № 9 do powiększonego lokalu w gmachu **Hotelu Europejskiego** od ulicy Czystej, telefonu 47-47. 1315

**Sztuka zchudnięcia z pewnością i bez obawy.** Ludzie unikną otyłości, jeżeli przekonają się, że powyższe cierpienie można skutecznie leczyć. Prace naukowe dokonane świeżo przez uczonego biologa Paryskiego Fakultetu Lekarskiego, doprowadziły go do wykrycia znakomitego środka przeciw otyłości, wielokrotnie wypróbowanego, przez wszystkich lekarzy świata całego, o którego skutecznym działaniu świadczą tysiące nadsyłanych listów, stanowiących prawdziwie „Złotą Księgę”. Pod wpływem Jodyryny D-ra Deschampa (Jodhyrine du Dr. Deschampa) ilość tłuszczu stopniowo się zmniejsza, mięśnie nabierają dawnej sprężystości, piersi stają się jędrnymi biodra traci na objętości, obwód brzucha zmniejsza się i cała postać odzyskuje dawną wysmukłość i powab, utracony wskutek otyłości. Dzieło odmłodzenia ustroju dokonywa się w ciągu kilku tygodni, w zupełnej tajemnicy przed otoczeniem. Jodyrinę D-ra Deschampa nabyć można w każdej aptece lub składzie aptecznym. Przy pudełku znajduje się szczegółowy opis ze sposobem użycia w języku polskim. 3297

## Reforma trójprzymierza.

Ostatnie wypadki na półwyspie bałkańskim zwróciły uwagę sfer międzynarodowych na pewne, dość poważne niedomówienia w traktatach trójprzymierza.

Wszecchniemiecki organ „Berliner Posi“ dowodzi konieczności przekształcenia traktatów trójprzymierza na sojusz odporno-zaczepny, albowiem obecnie żadne państwo, należące do tego przymierza, nie jest pewne, czy w danym wypadku poparte zostanie przez swoich sojuszników.

Sojusz zaczepny nie będzie wymagał poparcia we wszystkich sprawach, ale tylko w kwestiach żywotnych dla każdego państwa sprzymierzonego, w sprawach, ograniczających jego powagę mocarstwową, co stanowi szkodę dla całego sojuszu.

Gdy np. Austria doznaje porażki dyplomatycznej, osłabiającej jej znaczenie polityczne lub gospodarcze, osłabia to powagę i znaczenie trójprzymierza, co natychmiast odbija się na stosunkach politycznych Włoch i Austro-Węgier.

Wskazaniem przeto jest zawarcie takiej umowy, któraby każdej z umawiających się stron zapewniała pomoc i poparcie w razie jakiegokolwiek akcji wrogiej, z drugiej zaś strony zobowiązywała członków trójprzymierza w specjalnych szczegółowo omówionych sprawach politycznych do poparcia zarówno dyplomatycznego jako też i z orężem w rękę.

Dlatego zachodzi potrzeba opracowania wspólnego programu politycznego.

W dodatku autor projektu zamiany trójprzymierza na sojusz zaczepno-odporny żąda, aby wymagano od każdego członka sojuszu utrzymania w czasie pokoju minimum siły zbrojnej ściśle określonego; przyczem od Austro-Węgier należy wymagać znaczniejszego wzmocnienia armii lądowej, zaś od Włoch wzmocnienia floty, któraby zdolną była na morzu Śródziemnym unieruchomić znaczne siły morskie nieprzyjaciela. Włochy powinny położyć główny nacisk na rozwój marynarki i w tym kierunku zdobyć się na określone minimum.

W programie trójprzymierza winny być uwzględniane następujące interesy sojuszników:

Polityczne i gospodarcze interesy Austro-Węgier skoncentrowane na Bałkanach i dlatego Austria powinna móżd liczyć na sprzymierzeńców swoich w polityce bałkańskiej.

Włochom idzie o rozszerzenie i wzmocnienie swej pozycji na morzu Śródziemnym, a w dalszej perspektywie o zdobycie Tunisu należącego do Francji.

Niemcy zaś dążą do wzmocnienia i rozszerzenia swego stanowiska w Europie środkowej do rozszerzenia posiadłości kolonizacyjnych i zdobywania stacyj dla flot.

Wyjdzie to na korzyść całego sojuszu, zatem wszyscy jego członkowie politykę w tym kierunku popierać winni.

St.

## Rokowania w sprawie reformy sejmowej.

(Korespondencja „Rozwoju“).

Z najbliższego otoczenia ministra galicyjskiego pana Długosza „Polnische Korrespondenz“ otrzymała zaraz po jego powrocie do Wiednia ze Lwowa wiadomość autentyczną, że informacje, które twierdzą, jakoby rokowania lwowskie nie doprowadziły do skutku i jakoby te rokowania w sprawie reformy wyborczej zostały przerwane, nie odpowiadają prawdzie. Przeciwnie, rokowania będą prowadzone w dalszym ciągu. Istnieje też nadzieja uzasadniona, że będzie można znaleźć drogę pośrednią, która ostatecznie doprowadzi do jakiegoś porozumienia i rezultatu pozytywnego w sprawie reformy wyborczej.

Od jednego z najwybitniejszych członków stronnictwa konserwatywnego polskiego dowiaduje się nasz korespondent, że to doniesienie „Polnische Korrespondenz“ całkowicie jest zgodne z prawdą. Najlepszym dowodem jest fakt, że prezes ministrów Stürgkh zaprosił na środe

po południu przedstawiciele stronnictwa autonomicznego, klubu centrum i narodowych demokratów do siebie na konferencję w sprawie reformy wyborczej. Prezes ministrów chce sam osobiście się przekonać, jak się przedstawia zapatrywanie tych stronnictw na reformę wyborczą. Dowodzi to wielkiej sumienności hrabiego Stürgkha. Nie polega on bowiem na tych rewelacjach, które otrzymuje skądinąd, lecz chce sam sobie utworzyć zdanie o zapatrywaniach poszczególnych stronnictw polskich, zanim przedstawi cesarzowi propozycję co do dalszego postępowania w sprawie reformy wyborczej. Po konferencji z przedstawicielami tych trzech klubów sejmowych, odbędzie się konferencja z przedstawicielami innych stronnictw polskich, tworzących tak zwany blok w Kole Polskiem. Po tej drugiej konferencji nastąpi trzecia konferencja hr. Stürgkha z przedstawicielami ukraińców.

Dopiero na podstawie wszystkich tych trzech konferencji hr. Stürgkh utworzy sobie wierny obraz prawdziwych nastrojów oraz prawdziwych zamiarów wszystkich stronnictw politycznych galicyjskich. Wówczas hr. Stürgkh obmyśli jeszcze raz projekt kompromisowy, który umożliwiłby załatwienie pozytywne reformy wyborczej w sposób, który nie naruszyłby interesów politycznych żadnego ze stronnictw zainteresowanych. W razie jednak, gdyby się pokazało, że ta lub owa strona sprzeciwia się zawarciu kompromisu z złą wolą, wówczas prezes ministrów zaproponowałby takie załatwienie kwestyi, które zrzuciłoby całą odpowiedzialność na daną stronę. Nie jest bowiem prawdą, jakoby tylko po stronie Polaków należało szukać winowajców, uniemożliwiających załatwienie reformy wyborczej. Kto dobrze zna stosunki, ten przekona się, że ukraińcy stawianiem nadmiernych i daleko sięgających żądań uniemożliwili w ostatnim roku zawarcie takiej reformy wyborczej, która dając ukraińcom bardzo wiele, równocześnie zabezpieczyłaby interes narodowy polski. Beż takiego zabezpieczenia interesów narodowych polskich nie można bowiem żądać od stronnictw polskich, aby się zgodziły na reformę wyborczą.

## Krzywda chłopska i polska.

Bardzo charakterystyczny przykład ewolucji poglądów ludowych znajdujemy w korespondencji „Zorzy“ z Brazylii z kolonii Erechin, przezwanej z polską przez naszych wychodźców Irysyń.

„I przytrafiła się taka jedna noc — pisze korespondent — co to oka nie zmrudzysz, a sen nawet człowieka najwięcej spracowanego się nie ima. Obsiedliśmy, jako te cygany, ognisko dokoła. Rozmowa się nie klei, każdy nad czemś duma, oczami po gwiazdach wodzi. Niby niebo to samo, a nie to samo; woń piękną bór niesie, ale nie tę, co tam u nas była... Od czasu do czasu ptaki się odezwą, a żaby wciąż gadają, ale nie po naszemu, nie po polsku. Tesknica ścisnęła za gardło, że aż na łzy się zbiera, a tam gdzie zdąła, jakby dla bólu jątrzenia, coś żałośnie woła: „u nas inaczej!“ Od słowa do słowa zawiązała się gawęda, jak tam u nas było. Dlaczego w kraju ojczystym chłop wytrzymać nie może, dlaczego po zarobkach się tuła, dlaczego od dworu do dworu, jakby po żebraniu się włóczyć musi i o robotę, jak o łaskę prosić? Dlaczego? A myśmy już niejedno w drodze widzieli, więc pytania tej nocy przedziwnej poprostu z ust płyną. Otworzyła się ta skryta zahukana dusza chłopska i swoje niemowlece, ale następstwami brzemienne „dlaczego?“ w przestwór rzuca. Dlaczego nad kolebką chłopskiego dziecka coś po nocach pliszczy, jęczy i sen z niewinnych ocząt spędza? Dlaczego chłopskie dzieciaki bosa, obszarpane, czasem nagie prawie, z pokudlonemi głowami po wsi latają? Dlaczego chłopskie dzieci czytać i pisać nie umieją i z podełba patrzą na obcego człowieka? Dlaczego w urzędach, kancelaryach i w wielu jeszcze dworach chłop wszystkim śmierdzi? Dlaczego żyd jest mądrzejszy od chłopu i z pracy jego żyje? Dlaczego sukmana chłopska jest w pogardzie, a komuś powiedzieć „chłopie“, to znaczy chcieć go obrazić? „Dlaczego“ bezbrzeżne i nigdy niewyczerpane, pierwszy raz wyrosło

przed nami z taką mocą i siłą, że aż poty bić na nas zaczęły. „Bij się, chłopie, w mózgownię, a twoje „dlaczego“ bez odpowiedzi zostanie. Jam ci jest, co tobą od urodzenia aż do deski grobowej rządę; jam ci ślubowała i wierną ci będę i za tobą w ślad wiecznie dążyć będę! Imię moje „krzywda polska.“ — Ocknęliśmy się wszyscy, jakby ze śpiku twardego. Pewno się coś przywidziało, czy co takiego. A może? Może to ono i prawda.

Coprawda, że tam w Polsce mieliśmy swoją chłopską krzywde, toć nas tylko chłopów ta zmora, dniem i nocą dusiła. Ale jak zaczęliśmy rozpamiętywać podróż naszą, to powoli „chłopska krzywda“ zaczęła się nam przedzierzać w „polską krzywde“.

Wszędzie w drodze spotykaliśmy naród czysto przyrodziany, dostatnio wyglądający. Niejeden mógł i po niemiecku i po polsku porozumieć się. Niektórzy jeszcze inne języki znali, a co już czytać i pisać to każdy umiał. Byli szwedzi, niemcy, holendrzy, szwajcarzy i dużo, dużo innych narodów. Czy to urzędnicy w biurach emigracyjnych, czy też służba i oficerowie okrętowi traktowali ich grzecznie i byli zawsze do ich rozporządzenia. Zawsze o nich pamiętano więcej i zapewniano im większe wygody, niż nam Polakom. A przecież między nami nietylko chłopci byli: jechali też i z fabryk ludzie, i rzemieślnicy, i najrozmaitszy naród. Powoli dowiedzieliśmy się, że ci ludzie, co innymi językami mówią, to na roli w swoim kraju pracowali. Aha, niby też chłopci, ale nie polscy chłopci. I teraz dopiero zrozumieliśmy, że krzywda polska, to ta właśnie krzywda nasza. Jechała ona z nami i po nocach ludzi straszyla: sama się nie pokazywała, a zawsze się zastawiała swą córeczką, co jej „ciemnota“ na imię.“

## Długi robotników.

Brak przepisu, wzbraniającego kłaść areszt na zarobku robotnika fabrycznego, jest powodem, że niektórzy sklepikarze niesumieni otwierają robotnikowi kredyt znaczny, wciągają go tym sposobem w wydatki, a następnie należność swoją odzyskują z jego płacy zarobkowej. Robotnikowi poprzednio całkowita płaca nie wystarczała. Tem mniej wystarcza mu płaca obciążona na rzecz wierzyciela. Zdarza się, że mu grozi pobieranie takiego uszczuplonego zarobku przez czas dłuższy. Wtedy nie widzi dla siebie innego ratunku, jak rzucić fabrykę, w której dotychczas pracował, i przenieść się do innej miejscowości, znikając twardeму wierzycielowi z oczu. Cierpi na tem fabrykant, gdyż traci robotnika już uzdolnionego do pracy w danym oddziale, cierpi również i robotnik, zmuszony przeprowadzać się i szukać nowego miejsca.

Z tych względów jedno ze Stowarzyszeń warszawskich rozeszło do większych fabryk pytania, dotyczące omawianej sprawy, celem zebrania materiałów cyfrowych, któreby pozwoliły wystąpić z wnioskiem do ciał prawodawczych, dotyczącym aresztów na płacy zarobkowej robotników.

## Nowe spółki handlowo-przemysłowe.

Sąd okręgowy piotrkowski ogłosił akty rejestralne o zawartych następujących nowych spółkach handlowych i przemysłowych.

1) Przed rejentem Taraborkinem w Łodzi p.p. Władysław Czaplński i Józef Gajewski zawarli spółkę na prowadzenie zakładu artystyczno-rzeźbiarskiego pod firmą „Czaplński i S-ka“. Termin spółki 3-letni. Kapitał zakładowy 2000 r.

2) Przed rejentem Mogilnickim w Łodzi Krystyan Bauer i Lajzer Naftali zawarli spółkę na prowadzenie w Łodzi i Moskwie biur dostarczania film zagranicznych dla kinematografów. Termin spółki 3-miesięczny. Kapitał zakładowy 3000 rb.

3) Przed tymże rejentem Abram-Fajwel Arow, Nison-Mendel Pewzner i Bina-Ruchla Babicka zawarli spółkę na prowadzenie sprzedaży towarów manufakturowych na prawach komisyonerskich.

4) Przed rejentem Ryfińskim w Łodzi Czesław Ciesielski, Józef Rostkowski i Jan Rostkowski zawarli spółkę na prowadzenie zakładu ślu-



sarskiego pod firmą „Czesław Ciesielski i S-ka“. Termin spółki 5-letni. Kapitał zakładowy 600 r.

5) Przed rejentem Trojanowskim w Łodzi, Eliaszy Tryling i Ludwik Hentschel, zawarli spółkę na prowadzenie w Łodzi fabryki towarów wełnianych pod firmą „Hentschel i S-ka“. Termin spółki 5-letni. Kapitał zakładowy 8415 rb.

6) Aktem prywatnym Szaja Domaszewicki i Hirsza Słowiński, zawarli spółkę na prowadzenie w Łodzi pod firmą „Domaszewski i Słoniński“ sprzedaży towarów manufakturalnych. Termin spółki 10-letni. (e)

## Oszczędzenie setek milionów.

Wychodzi w Berlinie miesięcznik polski, pod tytułem „Przewodnik Zdrowia“. W październikowym zeszycie tego „Przewodnika“ podano sposób, za pomocą którego domy prywatne mogą corocznie zaoszczędzać znaczne kwoty na materiałach opałowOfach, a więc na węglu, drzewie i innych.

Sposób jest dosyć prosty, przynajmniej z pozorów, i zdaje się być zupełnie racjonalnym, wymagałoby jednak sprawdzenia przez doświadczenie.

Idzie o to, żeby gotować potrawy w garnkach, zamkniętych hermetycznie (emaliowanych, albo też aluminiowych czyli glinowych) i gdy potrawa w garnku dojdzie do temperatury 100 do 120 stopni Celsjusza, czyli 80 do 96 Reaumur, natenczas wyjąć naczynie z ognia i wstawić do skrzynki, zabezpieczającej od stygnięcia. Wtedy potrawa w naczyniu dogotuje się powoli sama, i dalsze utrzymywanie ognia w kominie kuchennym staje się zbędne.

W ten sposób nie tylko zaoszczędza się paliwo, ale nadto unika się zaduchu, śwędów, przypałań i t. d.

Skrzynki, o które chodzi, mogą być drewniane, lecz muszą być wewnątrz zaopatrzone materiałami, nie przepuszczającymi ciepła, więc np. wojłokami, sianem, mchem i t. p.

Dopiero jednak przez doświadczenie można określić, jak długo powinna jakaś potrawa stać na ogniu i jak długo się dogotowywać bez ognia — w skrzynce.

Niektóre potrawy trzeba podobno zagotować raz w wigilię dnia, którego mają być spożyte, a powtórnie rankiem w dzień spożycia i dogotowywać w skrzynce za każdym razem.

Sposób ten oczywiście nie do wszystkich potraw się nadaje; mianowicie do niektórych do-

lewają czy dosypują przyprawy już podczas gotowania ich; może więc i jadłospisy wypadłoby zmienić odpowiednio.

Ze z rozpowszechnieniem tego sposobu osiągnięte oszczędności na paliwie dosięgłyby sum milionowych—to łatwo każdy zrozumie.

## Zapobieganie katastrofom kolejowym.

Wobec ostatnich dwóch katastrof kolejowych, a mianowicie na stacji Warszawa-Kowelska i w Melun, wywołała pewne zajęcie wiadomość, podana przez „Daily Mail“ o nowym sposobie zapobiegania katastrofom kolejowym. Mianowicie niejaki Angus z Australii, człowiek bardzo bogaty, postanowił wynaleźć automatyczne zabezpieczenie pociągów przed katastrofami. Angus, przybywszy przed 3 lata do Anglii, wynajął od kolei West Somerset Railway w miejscowości Watchet tor kolejowy długości 12 mil angielskich, zakupił dwie najnowsze systemy maszyny i rozpoczął próby, które doprowadziły go do pomyślnego wyniku.

Fachowy współpracownik „Daily Mail“ podaje zajmujący opis takiej próbnej jazdy pociągu.

Napróżno poszukuje się wzdłuż całego toru sygnałów. Niema żadnych. Szyny podzielone są na trzy tory; gdy lokomotywa wchodzi ze zwrotnicy na nowy tor, daje sama sygnał automatyczny dzwonkiem, że właśnie na ten tor wjechała. „Teraz zobaczymy, co się dzieje, gdy na tym samym torze jest już inna lokomotywa“ — powiada wynalazca i sygnałem daje polecenie, aby na tor ten wprowadzono drugą maszynę i puszczono ją w ruch z szybkością 90 klm. na godzinę. Wkrótce — pisze sprawozdawca — dostrzegliśmy w oddali naprzeciw nas tę drugą lokomotywę, pędzącą całą parą i my sami jechaliśmy przeciw niej również całą szybkością.

W normalnych dzisiejszych warunkach, najechanie na siebie pociągów w takim wypadku jest nieuniknione. Nagle obie lokomotywy wydają donośny gwizd. Przypuśćmy, że maszynista nagle ogłuchł i tego sygnału automatycznego nie słyszy. Niemniej, choć nie ruszył nawet palcem, obie lokomotywy hamują ruch i po kilku minutach zatrzymują się na miejscu.

Techniczne środki takiej sygnalizacji są stosunkowo bardzo proste. Cały tor podzielo-

ny jest na sekcye. Na początku każdej sekcji umieszczone są między szynami trzy metaliczne urządzenia, które przez druty telegraficzne połączone są z aparatem kontrolującym. Lokomotywa posiada również elektryczne urządzenie, które podczas jazdy łączy je z aparatami umieszczonymi na szynach. Lokomotywa w ten sposób telegrafuje niejako swoją jazdę i oznajmia, że na tor dany wjechała; automatycznie odpowiada jej aparat, że tor jest wolny. Jeżeli tor jest jednak zajęty, również automatycznie wytwarza się sygnał, oznajmiający o tem; a gdy maszynista z jakiegokolwiek powodu pociągu natychmiast nie zatrzyma, wówczas elektryczne aparaty same opanowują ruch pociągu i automatycznie wprawiają hamulce w ruch. Obecnie mają się w Anglii odbyć próby z tym wynalazkiem.

## Hotele japońskie.

Hotele japońskie są zbudowane z drzewa, najwyżej dwupiętrowe, wznoszą się na szeregu pali. Podłoga w pokojach jest wyłożona matami, nie leżą one na gołej podłodze, lecz znajduje się pod nimi rodzaj materaca. Na tem elastycznym wystaniu można wygodnie chodzić, leżeć i siedzieć, stawiać krzesła i łóżka. Ale japończyk nie potrzebuje tych mebli, więc pokoje są zupełnie puste. Przed wejściem do domu zdejmuje on swoje obuwie lub sandały. Charakterystyczną cechą japońskich hoteli jest właśnie ten rząd sandałów. To też japończyk wygodnie może wejść w każdej porze do mieszkania bez obawy o zapyłone lub zabłocone obuwie i chodzić z przyjemnością po miękkich matach. Ściany są przeważnie z drewnianych krat, oklejonych papierem i są ruchome. To urządzenie czyni zbędznymi drzwi i okna, pozwala widzieć wszystko, co się dzieje w mieszkaniu, kiedy ściany są odsunięte, lecz pozbawia również widoku i powietrza, kiedy ściany są zasunięte. Otaczająca hotel galeryja jest również zaopatrzona w podobnie ruchome ściany. Podczas nocy hotel nie ma ani światła ani powietrza. Codziennie rano budzi podróżnego hałas odsuwanych ścian.

W takim domu z drzewa i papieru słyszy się wszystko. Hałas w hotelu japońskim rozpoczyna się o godzinie 6-iej rano i kończy się o północy. Kiedy gość wszedł do pokoju, witany przez gospodarza, wówczas rozpakowuje

## KRONIKA TYGODNIOWA.

Lord Rotszylld i proces Bejlisa. — 89-ciu przyłapanych handlarzy żywym towarem. — Skąd powstał majątek Rotszylldów. — Ciekawe cyfry i ciekawsze czasy. Opowieść Heinego.

Od pewnego czasu ucichło zupełnie o Rotszylldach i ich bogactwach. Zapomnielibyśmy zupełnie o tym rodzie, gdyby pisma zagraniczne nie obwieściły światu, że lord Rotszylld angielski zażądał od jednego z kardynałów wieści, czy wydane były bulle zaprzeczające mordowi rytualnemu.

To zwróciło ogólną uwagę prasy na lorda Rotszyllda, jako jednego z tych, którzy mocno zainteresowali się sprawą Bejlisa.

Dziwna sprawa. Brzęknięto nią w Kijowie, a echo odezwało po całym świecie; ba, nie tylko echo sprawy, ale i odrzęk złota, który wpłynął ze wszystkich stron do grodu o Złotej Bramie.

Równocześnie prawie z tem wydarzeniem pisma warszawskie podały inną wiadomość, mianowicie tę, że władze aresztowały 89-ciu sutenerów i handlarzy żywym towarem, z których połowę na drugi dzień wypuszczono.

Handlarzami żywym towarem byli wyłącznie żydzi.

Handlarz żywym towarem, a lord Rotszylld! Co ma jedno do drugiego—zapytacie, a jednakże znajdzie się nici pokrewne, które te sprawy łączy...

Żydzi mają przedewszystkiem bogatą wyobraźnię, która ich porywa, zarówno w kierunku spekulacji finansowych, niekiedy poprostu chimerycznych, jak ideologii religijnej. Tytu jest pomiędzy nimi reformatorów, co bankierów i lichwiarzy.

Dwa typy utworzyły się w tej rasie:

Aron, twórca bogów, który fabrykuje złoto tego cielca, aby przywłaszczyć sobie złożone przed bałwanem ofiary i Jonasz, gwałtowny prorok, domagający się zniszczenia Niniwy.

Z jednej strony finansista z drugiej apostoł.

W młodym założycielu dynastji Rotszylldów Majerze Amszela, urodzonym we Frankfurcie w roku 1743, znalazły się obydwie te pierwiastki—bankierski i religijny, bo zanim stał się bankierem książęcego rubusia landgrafa Fryderyka II Heskiego, studyował wpraw „Gemare“ i prawa żydowskie, kiwając się całymi dniami nad świętymi księgami to w Pradze, to w Warszawie, to we Lwowie, gdzie szukał odpowiednich mentorów.

Wolny czas poświęcał numizmatyce. Lubił stare pieniądze i był gruntownym znawcą różnych medali.

Znajomość w zakresie numizmatyki i rozgłos uczoności Rotszyllda wprowadziły go, jak mówi legenda na dwór landgrafa.

Rzeczywiście landgraf po co innego wezwał Rotszyllda. On był mu potrzebny nie do oceniania tych lub owych medali w zbiorach landgrafta i orzeczenia, które z nich były fałszywe, gdyż tę kwestyę rozstrzygnęliby mu jego uczeni, ale potrzebował innych usług od niego.

Landgraf był zwykłym politycznym szalbierzem. Anglia potrzebowała wojska do prowadzenia wojny z Ameryką, landgraf miał jej dostarczyć żołnierzy za sułtem wynagrodzeniem.

Któż do handlu ludźmi bardziej się nadawał, niż sprytny frankfurczyk, zagłębiany w „Gemarze“.

— Mozesz mi oddać usługi — rzekł raz Fryderyk do Majera Amszela Rotszyllda — dopomóż mi skompletować moją armię. Potrzebuję dużo młodych ludzi...

— Akumów — bąknął żyd...

— Co...? — zapytał landgraf, nie zrozumiałszy wyrzeczonego mimowoli słowa.

— Chciałem się zapytać tylko waszej książęcej mości, czy to mają być chrześcijanie...

— A naturalnie.

— Werbunek bardzo trudny i niezmiernie ryzykowny.

Rozpoczął się targ, który wkrótce został zawarty.

Książę handlarz i żyd handlarz porozumieli się szybko.

Nastąpił werbunek. Legiony agentów uwiłajały się w okolicach nadreńskich i dalszych, aby werbować młode siły.

— Dostaniesz piękny mundur, dobre życie i piękne wynagrodzenie. Idziesz do święty księżęcej, faska cię spotkała wielka — mówili agenci Mejera.

Zupełnie tak samo, jak się dziś werbuje dziewczęta, obiecując im jedwabne suknie.

W ten sposób począł wzrastać majątek pierwszego Rotszyllda.

Książę heski sprzedał za dobre pieniądze ową „świętą“ anglikom.

Za łyżkę soczewicy, za kolorowy kubrak, płacił zwerbowany przez żyda życiem. Śmierć go ułożyła hen daleko od rodzinnej ziemi na polach nowopowstającego państwa w Północnej Ameryce.

I żyd i książę zrobili na tem grube pieniądze. Elektor składał gotówkę na dobry procent w Frankfurcie, Londynie, Amsterdamie i Kasselu, ale bankier brał jeszcze lepszy, rozpożyczając nie tylko władcom państw ościennych, ale najuboższym rzemieślnikom i kupcom na krótkie, tygodniowe terminy.

Dawny wychowaniec szkoły talmudycznej tak szybko potrafił się wtajemniczyć we wszystkie arkana haniebnego działania swego dobroczyńcy, tak zrecznie przekupił jego ministrów

walizę. Szczotki, grzebienie, przyrządy toaletowe, nocną koszulę kładzie na podłodze, ponieważ nie ma w pokoju żadnych mebli.

Pierwszą potrzebą jest mycie rąk. Gość nie spostrzegł w pokoju wody ani ręcznika. Nagle rozsuwa się ściana i na progu dwie małe służące kłękają i czołami dotykają maty. Cudzoziemiec jest przez chwilę zakłopotany. Zrozumiałwszy nareszcie, że podróżny chciałby umyć ręce, prowadzi go przez galerię, przez różne skomplikowane schodki i przejścia zewnętrzne do małej drewnianej dobudówki na równej ziemi. Tutaj nie ma żadnych mat, są tu kurki z wodą, celki kąpielowe są też w pobliżu. Miejsce do mycia jest wspólne dla wszystkich. Podczas nocy trzeba do niego wędrować, gdyż w pokojach japońskich nie ma żadnych wygodek, a nawet nie można ich urządzić ze względu na maty. Drewniane wanny zawierają wodę niezawsze zmienianą dla każdego gościa. Każdy gość otrzymuje w hotelu bawełniane kimono, którego używa jako płaszczka i szlafroka.

Jedzenie bywa przynoszone każdemu gościowi do pokoju. Na stoleczku, nie większym od podnóżka, służba ustawia małe lutowe naczynia z niewielkimi porcjami potraw. Trochę zupy, trochę makaronu, ryby, jarzyn, ryżu, kompotu, oto obiad. Ryż jest biały, suchy, zupełnie bez smaku. Wogóle jednak można powiedzieć, że potrawy są czyste, proste i pożywne. Znane czy nieznane, są one jednakowo letnie, cłkliwe i zupełnie bez smaku.

## Z ESTRADY.

W czwartek w teatrze wielkim rozpoczął się cykl koncertów symfonicznych orkiestry Filharmonii warszawskiej. Współudział w koncercie przyjął znakomity belgijski wiolonczelista Jan Gérardy, który wykonał z towarzyszeniem orkiestry koncert D-dur Haydna i koncert Saint-Saensa.

Pierwsze dzieło klasyczne, drugie z romantycznej epoki umiał świetny wirtuoz odtworzyć z należytem zrozumieniem, wykazując przepiękny ton i olbrzymią technikę oraz sposób traktowania muzyki wysoce artystyczny i inteligentny. Nadmienić też należy, że znakomity wirtuoz jest posiadaczem prawdziwej wiolonczeli Stradivariusa, która w jego rękach brzmi wspaniale, to tklwie przemawia do serca w cudnej kantylenie, to znów majestatycznie jak organy rozbrzmiewa w niskich

tonach basu, lub też zadziwia krystaliczną dźwięcznością wysokich flażoletów.

Publiczność entuzjastycznie oklaskiwała świetnego artystę, którego jednak do bisów skłonić nie można było.

A orkiestra Filharmonii? jak zawsze gra doskonale, ale cóż, kiedy traktuje widocznie po macoszemu wymagania Łódzian. Aczkolwiek 5-ta symfonia Beethovena jest arcydziełem, ale arcydzieł w muzyce jest sporo, zatem ciągłe powtarzanie na koncertach łódzkich tej symfonii nie może być pouczające.

Orkiestra Filharmonii daje w Łodzi przeciętnie 6 koncertów w roku, więc muzykalna publiczność Łódzka radaby na tych koncertach zawsze usłyszeć coś nowego. Wszak i Beethovena jest 9 symfonii do wyboru i są symfonie Raffi, Brahmsa, Dworzaka, Czajkowskiego, Szymanowskiego i tyle pięknych dzieł symfonicznych współczesnych kompozytorów polskich: Karłowicza, Różyckiego, Opieńskiego, Stojowskiego i wielu innych, których Łódź nie zna zupełnie. Już pod adresem p. Birnbauma nie tylko ja lecz i inni krytycy muzyczni pism polskich w Łodzi zwracali uwagę na potrzeby kulturalno-artystyczne naszego społeczeństwa i obowiązkiem jest przodującej w artyzmie inatytucji jak Filharmonia warszawska zastosować się do tych potrzeb. Widocznie p. Birnbaum ignoruje sobie społeczeństwo polskie, zapominając o tem, że gdyby nie Zamoyscy i Lubomirscy, toby Filharmonii nie było i on nie byłby jej kapelmistrzem.

Tadeusz Joteyko.

## PAMIĘTAJCIĘ O BIEDNYCH!

(Nadesłane),

Tylko jeszcze parę tygodni dzieli nas od najpiękniejszych ze wszystkich świąt Bożego Narodzenia.

Czynnie krzątają się kochające ręce około tajemniczych podarków gwiazdkowych, już nasi milusińscy widzą we śnie błyszczącą choinkę i znajdują się pod nią niespodzianki.

Zajęty jest również przygotowaniem gwiazdkowemu zarząd naszego Przytułku, pod opieką którego znajduje się przeszło 300 starców i staruszek, oczekujących z utęsknieniem świąt. Ale obdarzyć może tylko ten, kto posiada środki materialne; w przeciwnym razie zmuszony jest prosić drugich, gdyż w tem jest prawdziwe błogostawieństwo bogactwa, gdy swojemi ofiarami

wspieramy potrzebujących i nędzarzy.

Dlatego zarząd Przytułku, który własnych środków nie posiada i bez pomocy innych nie jest w stanie zadość uczynić swoim obowiązkom, zwraca się niniejszem z prośbą o łaskawe ofiary, które umożliwią urządzenie „Gwiazdki” dla pensjonarzy Przytułku.

Nie tracimy nadziei, że prośba komitetu, który w tym roku w szczególnie ciężkim znajduje się położeniu, nie pozostanie bez odgłosu w litościwych sercach zamożnych mieszkańców naszego miasta, i że każdy, podług możliwości, będzie wspierał cele i dążenia komitetu.

Ofiary wszelkiego rodzaju, bądź gotówką, bądź w naturze, z największą wdzięcznością przyjmowane będą w kancelaryi Przytułku dla starców i kalek (Dzielnia № 52), oraz u p. E. Tischera, ul. Piotrkowska № 124.

## Nowa siedziba „Gniazda”.

Nowy budynek własny łódzkiego Towarzystwa opieki nad dziećmi p. n. „Gniazdo”, wzniesiony na własnym gruncie obok wsi Kały, w miejscowości nazwanej „Zacisze”, pokryty już został w tych dniach dachem z czerwonych ozdobnych dachówek.

Budynek ten, w stylu zakopiańskim, obliczony został na 100 sierot. Składa się z parteru, piętra i facyatek na II-im piętrze, oraz skrzydła parterowego.

Na parterze mieścić się będą: wielka ogólna sala jadalna z wnęką, w której urządzony zostanie ołtarzyk, gabinet doktora i trzy sale szkolne. W skrzydle urządzona zostanie kuchnia i pomieszczenie dla służby.

Na pierwszym piętrze urządzone zostaną dwie wielkie ogólne sale sypialne o 9 szerokich oknach każda, oraz mieszkania dla zarządzającej i personelu wychowawczo-nauczycielskiego. W facyatach znajdować się będą: warsztat szewski, szwalnia, mieszkania dla gospodyni i majstra szewskiego i skład garderoby i bielizny.

Cały budynek już dziś robi bardzo miłe wrażenie. Architektura jego odznacza się smakiem i gustem. W dużej mierze zdobią go gustownie zbudowane facyatki.

Ponieważ kontrakt na dzierżawę obecnej siedziby kończy się w dniu 1 maja 1914 roku, przeto do dnia tego budynek musi być wykończony zupełnie, inaczej bowiem „Gniazdo” pozostałoby bez siedziby.

i doradców, że stał się wszechwładnym doradcą i bankierem dworu.

Kiedy w roku 1785 zmarł Fryderyk I na tron po nim wstąpił w Hesji Wilhelm IX, już Majer Amszel należał tam do tych, których głos najwięcej ważył, tak że w roku 1801 dwaj jego synowie, Anzelm i Salomon, zostali mianowani urzędnikami ministerium wojny, chociaż nigdy wojskowo nie służyli. Cała ich jednak działalność zasadzała się w dalszym ciągu na prowadzeniu ojcowskiego rzemiosła, t. j. na werbunku żołnierzy, których znów zakupywali monarchowie państw ościennych, a w szczególności Anglia...

Dzięki tym szczęśliwym, a niezawodnym operacyom, potęga finansowa Rotszyldów tak wzrosła, że stary Amszel na wzór Napoleona I, obsadzającego wówczas trony europejskie swoimi braćmi, postanowił zrobić finansowy podział Europy.

Wyzyskujący dla celów osobistych występki i rozpustę otaczających go chrześcijan, Majer Amszel w imię swych przepisów religijnych, prowadził życie bardzo umiarkowane, był patriarchalnie dobrym ojcem licznej rodziny i wiernym mężem brzydkiej, ale płodnej żony.

Ciągle wojny wzmagaly znaczenie i potęgę bankiera, rodził się przemysł potrzebujący pieniędzy, rewolucja zachwiała tronami, mijała epoka absolutyzmu monarchów, o wojnie i pokoju miał decydować przyszły finansista.

Oceniał on wybornie swoje położenie i dlatego przystąpił do ostatniego swego dzieła, wysyłając swoich synów w różne strony Europy, a mianowicie: Natana do Londynu, Jamesa do Paryża, Salomona do Wiednia, Karola do Neapolu, Anzelma zaś pozostawił w Frankfurcie sobie do pomocy.

Teraz Rotszyldowie poczęli trząść Europą.

Ponieważ Natan zaangażował olbrzymi kapitał w Anglii na jej walkę z Napoleonem, James, zawsze uchodzący za patriotę francuskiego (IP) odmówił pożyczki rządowi francuskiemu.

Pogrom pod Waterloo był najradośniejszą nowiną dla grających na zniżkę Rotszyldów.

Pomnożyło to ich majątek; jednakże dopiero w połowie XIX stulecia, stanęli oni u szczytu swojej potęgi.

Od chwili tej zaczęli się z nimi łączyć królowie, książęta i dyplomaci; zależne od ich kasy były finanse pierwszorzędnych potęg.

Nawet taki gmatwacz polityczny, jak Metternich w 1831 roku nie mógł interweniować w powstaniu belgijskiem, bo Salomon z poduszczenia braci Natana i Jamesa odmówił mu pożyczki na cele wojenne.

Siłą Rotszyldów i tajemnicą ich potęgi było ich ścisłe zespolenie się z sobą i cenne informacje, sownie opłacane i czerpane z najlepszego źródła.

Salomon kierował austro-węgierskiem ministerstwem w ciągu lat 20 i zaliczył państwu 400 milionów guldenów; Natan w Londynie przejął 50 milionów pożyczonych przez bankierów berlińskich, oraz ocalił dynastję brazylijską pożyczką 100 milionów, Anzelm stanął na czele banku frankfurckiego i otrzymał tytuł tajnego radcy.

Natan stał się w Anglii taką potęgą, że zmusił banki tamtejsze do przyjmowania monety papierowej z jego podpisem, a baronowa Adelajda, z wrodzoną rasie arogancją, robiła wyrzuty Papieżowi, że żydzi w jego państwie nie są odpowiednio traktowani.

Dzięki jednak udoskonalonej poczcie i telegrafom, dzięki wybornej komunikacji, dzięki szybkiej informacji prasy i ujawnieniu w większej części narad dyplomatycznych, zachwiany został autorytet Rotszyldów, dziś nie należą oni

ani do najbogatszych, ani do najwplywowszych osób...

Z przytoczonych jednak faktów łatwo dojrzyc czytelnik, że jakkolwiek potężne państwa europejskie złożyły się na szybki wzrost majątku Rotszyldów, oni żadnemu z tych krajów nie wzajemnili się należyta miłością, nawet przywiązaniem do ziemi; bo gdy interesa ich wymagały tego, to bez wahania nawet się zrywali na szkodę własnego kraju.

Majątek zaś Rotszyldów nie z innego powstał źródła, jeno z handlu żywym towarem. Nie namawiali wprawdzie dziewcząt do upadku, ale za to zrywali akumów na rzeź...

Bohaterami nigdy nie byli.

Henryk Heine, wielki satyryk, ze zwykłym sobie lekceważeniem swojej rasy, lubił opowiadać następującą anegdotę:

Pewnego dnia zaczęła mądrego rebe biedna żydówka, błagając pomocy.

— Co się stało?—zapytał rabin.

— Mój syn złamał nogę.

— A w jaki sposób?

— Wszedł na drabinę i spadł.

— Wszedł na drabinę—przerwał rabin surowo i dorzucił z najwyższą pogardą—złamał nogę, dobrze mu tak, bo pocóż młody izrael wlaźł na drabinę?

Anegdotę Heine miał opowiedzieć i synowi Meiera Amszela, z linii frankfurckiej.

Ten odparł na to:

— Teraz rozumiem, dlaczego śniło się Jakóbowi, że aniołowie żydowscy, mając skrzydła, nie sfruwali, jeno dla pewności schodzili jeszcze po drabinie.

Ród Rotszyldów nigdy takich karkołomnych interesów nie próbował.

X. X.



Tymczasem przedsiębiorca budowlany p. Holtz, opóźnił się nieco z robotą i zamierzał oddać budynek na dzień 1 lipca. Na skutek interwencji zarządu „Gniazda”, zwiększono liczbę pracujących przy budowie i poprowadzono roboty w szybkim tempie o tyle, że wykończenie budynku na czas jest prawie zapewnione.

Ale dla wykończenia i urządzenia nowej siedziby brak jest funduszków. Budynek pociągnie za sobą koszt około 35,000 rb., tymczasem Towarzystwo rozporządza funduszami sięgającymi zaledwie połowy potrzebnej sumy.

To też apeluje ono do wszystkich, którym niedoła sierot wyrwanych z okrutnych szpon nędzy nie jest obojętną, o składanie choćby najdrobniejszych ofiar, byle prędzej, byle jaknajliczniej.

Dotąd ochroną „Gniazda” opiekuje się zaledwie garstka inteligencji ofiarnej, potrzeba więc, by zainteresował się nią cały ogół polski.

W ochronie znajdują się sieroty po robotnikach; to też robotnicy, którzy najlepiej potrafią odczuć niedolę nieszczęśliwych, winni pamiętać o ochronie „Gniazda” i otaczać ją swą opieką.

Obecnie w ochronie „Gniazda”, mieszczącej się w wynajętym budynku we wsi Kały, znajduje się 95 dzieci płci obu. Ochrona wprawdzie obliczona jest na 80 sierot, zarząd jednak zmuszony był przyjąć kilkanaście sierot ponad komplet, gdyż inaczej czekała je zguba.

Ostatnio znaleziono w jednej z komórek przy ul. Pańskiej troje dzieci robotnika, których ojciec przepadł bez wieści, a matkę obłożnie chorą odwieziono do szpitala. Dzieci te, jedzone przez robactwo, żywiły się pomijami. Wynależły je opiekunki cyrkułowe „Gniazda” i umieściły w ochronie, pomimo, że nie było wolnych miejsc.

W nowej siedzibie własnej liczba miejsc zostanie powiększona o 20 i o tyle więcej nieszczęśliwych istot niewinnych znajdzie schronienie pod opiekuńczymi skrzydłami „Gniazda”.

Wewnętrzne urządzenie nowej siedziby pociągnie za sobą również koszt niemały, otrzymano bowiem pozwolenie na otwarcie w ochronie szkoły początkowej, a więc potrzebne będzie odpowiednie umeblowanie szkolne i materiały, oraz podręczniki do nauki.

Towarzystwo opieki nad dziećmi p. n. „Gniazdo”, budując własną siedzibę, podjęło wielkie zadania, zadania może nad siły, to też społeczeństwo winno pośpieszyć mu z pomocą.

Euq. W.

## Teatr Polski.

### Występy gościnno Mieczysława Frenkła.

„Aby świat zadziwił”, komedia w 3-ach aktach  
A. Savoir'a i Picard'a.

W ostatniej premierze w Teatrze polskim p. t. „Aby świat zadziwił” tyle jest zjadliwości, tyle sarkazmu i ironii na stosunki, panujące w uprzywilejowanych kołach naszego miasta, chociaż akcja toczy się we Francji, że niewątpliwie gdyby afisz teatralny był podał właściwe nazwisko z dyskretnym, ale słynnym dodatkiem, że akcja toczy się na gruncie łódzkim, to sztuka długo i to bardzo długo urzymałaby się na scenie i teatr zawsze byłby tak przepiękny, jak to dzięki gościnnemu występowi Frenkła i sympatycznemu celowi było na czwartkowej premierze.

Widocznie jednak autor, czy też autorka, pochodząca z tych samych sfer, które w tak zjadliwy sposób wyśmiewa, liczyła się z ogólnym oburzeniem, jakie odstąpienie rąbka z ich tajemnic wśród nich wywołać musi i wołała wydać „Aby świat zadziwił” pod pseudonimem, podobnie jak dwie pierwsze swoje sztuki „Rampę” i „Chrzest”.

Sztuka, z wyjątkiem aktu pierwszego, nieco mdłego, zbudowana jest dobrze, akcja, szczególnie w akcie drugim i trzecim toczy się żwawo, budząc, dzięki treści swej duże zainteresowanie.

Komedia „Aby świat zadziwił”, z wyjątkiem kilku momentów humorystycznych i więcej zjadliwego, niż wesołego zakończenia, bardzo mało zawiera w sobie pierwiastku komediowego.

W roli Borela, właściciela małej kawiarenki, a później milionera, wystąpił Mieczysław Frenkiel i dał postać żywą, wesołą, niekiedy nawet trochę dramatyczną, świetną w wykonaniu i niezmiernie zajmującą.

Z reszty wykonawców wybiła się na pierwszy plan p. Pieńkowska, jako doskonała pod każdym względem Lucyana, córka Borela i p. Biegański, jako Jakób Tessier, syn jego dawnego przyjaciela.

Gra pozostałych artystów nie przechodziła poza granice przeciętnego, poprawnego zresztą wykonania.

„Romantyczni”. Komedia w 3-ach aktach  
E. Rostanda.

W dniu wczorajszym wznowił Teatr polski „Romantycznych”, 3-aktową komedię Rostanda.

Rolę Straforela grał Mieczysław Frenkiel, święcąc w niej prawdziwy tryumf, czy to jako zwyczajny przedsiębiorca w porywaniu dziewcząt, czy też jako pozorny murarz lub romantyczny markiz.

W roli młodzieńczej Sylwetty, rozmarzonej panienki, wystąpiła p. Lortens i stworzyła z niej prawdziwe cacko, zarówno co do gry, jak i zewnętrzny wygląd. Naprawdę wielka szkoda, że artystkę taką rzadko widzimy na scenie, talent bowiem posiada i to znaczny, a pod wytrawnym kierownictwem artysty tej miary, co p. Bolesławski, może się stać z czasem jedną z podpór naszej sceny.

Romantycznym Persinettem, młodzieńcem ogromnie poetyckim i szukającym miłosnych przygód był p. Biegański i zagrał rolę tę bez zarzutu.

Pyszną parę ciągle waśniących się przyjaciół—staruszków tworzyli pp. Bogusiński i Piotrowski.

Bawiono się wczoraj w teatrze bardzo dobrze, dzięki wyśmienitej grze artystów.

Wogóle ostatnie dwa przedstawienia w Teatrze polskim cechowała wielka staranność, zarówno w wystawie, jak i grze artystów. Tego rodzaju spektakle zawsze liczyć mogą nie tylko na uznanie prasy, ale—co ważniejsze—na gorące poparcie ze strony publiczności. Świadczy o tem dzień wczorajszy, który mimo niepogody zgromadził w teatrze poważną liczbę osób.

Hg.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Przebysława. Jutro Radomira. W poniedziałek: Stanisława.  
TEATR POLSKI. (Cegielińska nr 63). Dziś „Byłe świat zadziwił”, komedia Savoir'a i Picard'a. Początek o g. 8 m. 15 w.

— Jutro „Pani prezesowa”. Początek o godz. 3 pp. — „Byłe świat zadziwił”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Ostatnie występy p. Frenkła.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Na księżycu”, operetka Linkego. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Wielki koncert-kabaret. Początek o g. 3 pp.

TEATR LUDOWY (Przejazd 34). Jutro „Królowa Jadwiga”. Początek o godz. 7 wiecz.

KONCERT. Dziś w sali koncertowej (Dzielnia 18) koncert Józefa Smidowicza. Poc. o godz. 8 min. 15 wieczorem.

KONCERT „WIEDZY”. Jutro w sali Domu Ludowego (Przejazd nr. 34) koncert popularny „Wiedzy”. Początek o g. 3 pp.

ZEBRANIE. Jutro or. zebr. robotn. przem. pluszowego (Targowa 27) o g. 3 pp.—Og. zebr. Stowarz. społ. „Wyzwolenie” (Piotrkowska 289) o godz. pół do 5 po poł.

T. K. O. Jutro w Tow. krzewienia oświaty (Mikołajska 11) dr. Garlicka wygłosi odczyt p.t. „Hygiena codziennego życia”. Początek o godz. 4 pp.

PRZEDST. KINEMATOGRAFICZNE. W poniedziałek w sali koncertowej (Dzielnia 18) przedstawienie kinematograficzne na szwalnię i ochronkę „Gniazda”.

ZABAWA. Dziś w lokalu strzelców (Wodny Rynek 4) zabawa taneczna chóru polskiego przy kościele św. Krzyża.

TOW. SPIEW.-DRAM. „GUTENBERG”. Dziś w lokalu Domu Ludowego (Przejazd 34) zabawa taneczna. Poc. o g. 8 w.

ZE STRAŻY. Dziś o godz. 7 wieczorem ćwiczenia sygnałowe IV oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

— W poniedziałek o godz. pół do 8 wieczorem ćwiczenia sygnałowe II oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym III oddziału.

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

CZYTELNIA. Jutro otwarcie czytelnicy i biblioteki im. Henryka Sienkiewicza (Rzgowska 94) o godz. 5 po poł.

## KRONIKA.

(—) Dobra skarbowe. Według projektu budżetu zarządu głównego rolnictwa i urządzenia gruntów, spodziewany w r. 1914 dochód z dzierżawy gruntów rządowych w 10 guberniach Królestwa Polskiego ma wynosić rb. 115,028. Grunty rządowe są dość drobne i zarządy stopniowo wyprzedają je włościanom.

(—) Plomby. Ministerium przemysłu i handlu zawiadomiło tutejszych gubernatorów, że w wielu fabrykach sukna i wyrobów wełnianych dla wprowadzenia w błąd publiczności zaczęto używać niewłaściwych plomb fabrycznych podobnych do plomb celnych, nakładanych na towary zagraniczne. Z tego względu ministerium wydało nowy przepis, na mocy którego fabrykantom wyrobów sukniennych wolno używać tylko plomb płaskich niepodobnych do celnych.

(h) Zmiana czasu przybycia pociągu osobowego. W letnim rozkładzie jazdy pociąg osobowy wychodził z Łodzi o godzinie 10, a przychodził do Kolaszek o godzinie 11 m. 2, wskutek czego spóźniał się o 2 minuty na pociąg osobowy, odchodzący do Piotrkowa. Obecnie pociąg ten wychodzi ze stacji łódzkiej tak samo o godzinie 10, ale przybywa do Kolaszek o godzinia 10 min. 45, wskutek czego ma pasażer w Kolaszkach minut 15 na przejście do pociągu wiedeńskiego.

Prócz tego wprowadzono pociąg odchodzący z Łodzi o godz. 8 m. 5, a przybywający do Kolaszek o 9 rano i trafiający na pociąg nadwiślański.

(e) Roboty publiczne. Z wykonanych na próbę robót około zabrukowania ulic sposobem gospodarczym pod nadzorem bezpośrednim inżynierii miejskiej i komitetu obywatelskiego przekonano się, że roboty te różnią się znacznie pod względem dokładności w wykonaniu od robót oddanych przedsiębiorcom. Choćby porównać ułożony sposobem gospodarczym bruk drewniany na ul. Piotrkowskiej wykonany przez p. Goszczyńskiego i bruk wykonany przez przedsiębiorstwo bruków ulepszonych. Różnica w wykonaniu jest znaczna i miasto choćby więcej wydało na wykonanie robót sposobem gospodarczym, niż przez oddanie przedsiębiorcy, bądź z licytacji bądź też z wolnej ręki, zyskuje wiele na trwałości bruków.

W roku przyszłym mają być wykonane roboty brukarskie za sumę 265,500 rb. Pożądanymby przeto było aby roboty te mogły być również wykonane sposobem gospodarczym, a nie przez przedsiębiorców, którzy dadzą ustępstwo od sumy kosztorysowej i zarobią na przedsiębiorstwie, ale miasto poniesie straty z powodu lichego materiału i tandetnej roboty.

(a) Przyjazd. Przybył do Łodzi gubernator piotrkowski, szambelan Jaczewski.

(a) Zmiany w duchowieństwie. Dotychczasowy wikaryusz parafii Najśw. Maryi Panny na Starem Mieście, ks. Bronisław Kulesza, przeniesiony został na wikaryusza nadetatowego do parafii św. Anny na Zarzewie.

Wikaryusz parafii św. Ducha w Łowiczu, ks. Henryk Hilhen, mianowany został nadetatowym wikaryuszem parafii Najśw. Maryi Panny na Starem Mieście.

(a) Pracownia malarska. Znany artysta malarz Maurycy Trębacz przeniósł się na stałe do Łodzi i otworzył pracownię przy ulicy Długiej nr. 5.

(a) Z fabryk wstążek jedwabnych. Z pośród kilkunastu fabryk objętych lokautem, tylko w trzech rozpoczęto pracę.

W myśl poprzedniej uchwały wybrany został komitet z przedstawicieli robotników fabryk wstążkowych, który porozumiewa się z właścicielami fabryk co do unormowania płacy zarobkowej.

(a) **Koncesya.** Gubernator piotrkowski udzielił zezwolenia Józefowi Wolfowi na otwarcie w Łodzi drukarni.

(a) **Bazar „Wiedzy“.** Gubernator piotrkowski zezwolił zarządowi Towarzystwa „Wiedza“ na urządzenie bazaru ze sprzedażą wyrobów sztuki stosowanej.

Bazar ten trwać będzie od 1 grudnia r. b., do 1 stycznia r. p.

(e) **Niewłaściwość.** Warszawskie Towarzystwo reklamowe wypuściło okładki do pism z ogłoszeniami różnych firm i rozdało je cukierniom we wszystkich miastach Królestwa Polskiego. Pominawszy tandetną robotę samych okładek i ich niepraktyczność zwrócić należy uwagę na niewłaściwość, że niektóre ogłoszenia firm polskich, jak np.: Krawczyka z Zawiercia, Plage i Laskiewicza z Lublina umieszczone zostały bez uwzględnienia języka polskiego.

(a) **Z Tow. szerzenia wiedzy handlowej.** Na odbytem posiedzeniu zarządu Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej i rady opiekuńczej szkoły, istniejącej pod egidą tegoż Towarzystwa, omawiano sprawę budowy własnego gmachu, na placu przy ulicy Dzielnej nr. 55 i wybrano komitet, który zajmie się rozpisaniem konkursu na sporządzenie planu oraz wyjednanie zatwierdzenia projektu.

(x) **Z muzeum nauki i sztuki.** W niedzielę od godz. 5 po południu p. Korb, prezes Tow. entomologów będzie udzielał w muzeum szczegółowych wyjaśnień w dziale entomologicznym.

(e) **Z T. W. C. w Łodzi.** Onegdaj pod przewodnictwem wiceprezesa d-ra J. Cadarskiego odbyło się w lokalu własnym (Nawrot 23) posiedzenie zarządu T-wa warszawskich cyklistów w Łodzi.

Postanowiono z powodu przypadającego w roku przyszłym 25-letniego jubileuszu istnienia towarzystwa, obchód uroczysty urządzić w miesiącu maju r. p. z udziałem zaproszonych delegatów towarzystw zaprzyjaźnionych w Królestwie podług projektu, opracowanego przez gospodarza p. Andrzejewskiego.

Następnie upoważniono sekretarza p. J. Millera zwołać ogólne roczne zebranie członków nie później niż w styczniu.

Wreszcie przyjęto w poczet członków tow. panie: W. Kosińską, Z. Zylfińską, J. Głowińską i A. Melechowiczównę, oraz panów d-ra S. Bogusławskiego, inż. W. Wąsowicza, M. Grotowskiego i L. Cegielskiego.

(a) **Zwiazek robotn. przem. pluszowego.** W niedzielę d. 16 b. m. w lokalu przy ul. Targowej № 57, o godz. 3 po południu odbędzie się w drugim terminie nadzwyczajne ogólne zebranie członków związku zawodowego robotników przemysłu pluszowego.

(x) **Czytanka dla dzieci.** Tow. „Wiedza“ urządza jutro w niedzielę następujące czytanka dla dzieci.

W s. Geyera przy ul. Piotrkowskiej nr. 289 „O węglu kamiennym“ i w sali Poznańskiego przy ul. Ogrodowej nr. 16 „Moi przyjaciele“

Początek o godz. 2½ po poł. Wejście po 2 kop.

(x) **Pogadanki naukowe dla dorosłych.** Jutro o godz. 4 po poł. w sali przy ul. Widzewskiej nr. 73 tow. „Wiedza“ urządza ciekawą pogadankę p. t. „Co to jest filozofia?“ którą wygłosi p. Wacław Maciejewski.

Będzie to czwarty z rzędu i zarazem ostatni odczyt tego prelegenta, od następnej bowiem niedzieli rozpocznie w tej sali serię odczytów treści społeczno-literackiej p. Stanisław Majewski.

W sali przy ul. Piotrkowskiej odczytu jutro wyjątkowo nie będzie, ponieważ lokal w tym czasie będzie zajęty.

(x) **Odczyt.** Tow. „Krzewienia oświaty“ przypomina, że jutro, t. j. w niedzielę o godz. 4 po poł. w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 11, p. dr. Zofia Garlicka wygłosi odczyt p. t. „Hygiena codziennego życia“. Bilety wejścia od 10 do 50 kop., dla członków 5 kop.

(e) **Z ambulatoryum na Bałutach.** Jak wielce pożyteczne jest otwarcie ambulatoryum bezpłatnego na Bałutach dowodzi sprawozdanie lekarza tego ambulatoryum za miesiąc ubiegły. Według sprawozdania tego w ubiegłym miesiącu dano pomoc lekarską w ambulatoryum 727

chorym na następujące choroby: ostre choroby żołądka i kiszek 71 chorych, szkarlatyna 41, ospa 5, odra 14, dyfteryt 3, tyfus brzuszny 6, dysenterya 9, koklusz 5, róża 2, influenza 50, choroby płucne 43, różne 457, zaszczepiono 059.

Pozatem lekarze ambulatoryum bezpłatnego dawali pomoc lekarską chorym w mieszkaniach i dotkniętych chorobami ostro-zakaźnymi odsyłali do szpitala przy ul. Łąkowej mieszkania zaś dezynfekowali.

(e) **Choroby wśród dzieci.** W okolicach fabryki Scheiblera szerzą się wśród dzieci różne choroby jak szkarlatyna, odra, biegunka krwawa i dyfterya. Z pośród 250 dzieci zaliczonych do ochrony dziennej Scheiblerowej zapadło na te choroby około 50 dzieci, które pozostają na kuracji w szpitalu Anny-Maryi, lub też w domu rodziców.

(e) **Nowy szpital Poznańskiego.** Budowa nowego szpitala fabrycznego dla robotników fabryk Tow. akc. l. K. Poznańskiego przy ul. Drewnowskiej pod nr. 77 jest na ukończeniu. Obecnie prowadzone są pośpiesznie roboty wewnętrzne i szpital ma być oddany do użytku z początkiem roku przyszłego.

(e) **Maskarady.** W początku nadchodzącego karnawału odbędzie się szereg maskarad, urządzanych na rzecz różnych instytucyj. Między innymi urządzona będzie w dniu 17 stycznia r. p. w teatrze Wielkim maskarada na rzecz Pogotowia ratunkowego.

(a) **Ukarany fabrykant.** Dnia 16 czerwca r. b. inspektor fabryczny I rewiru gubernii piotrkowskiej p. Rzekow przybył do tkalni mechanicznej Gustawa Guzega przy ul. Anny nr. 26, którą zarządza sam właściciel i podczas nieobecności jego zauważył, iż wbrew punktu 2 par. 8 przepisów porządku wewnętrznego w fabrykach, zatwierdzonych przez inspekcję fabryczną, zamiast 10 robotnicy pracują 11 i pół godzin na dobę. Po sporządzeniu protokołu sprawę skierowano do sędziego pokoju 12-go rewiru m. Łodzi, który skazał Gustawa Guzega na 25 rb. kary lub 5 dni aresztu.

(e) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał za rozprawy nożowe Stanisława Woźniaka i Franciszka Wilanowskiego po 3 miesiące aresztu i Edmunda Zommera na 2 miesiące.

(x) **Kolporterzy pornografii.** Wobec surowego prześladowania przez władze sprzedaży kart i pocztówek z widokami pornograficznymi, jeden z księgarzy żydów rozpowszechnia je przy pomocy kolporterów. Najsmutniejsze, że kolporterami tego pana jednymi z najczynniejszych są dwaj młodzieńcy, urzędnicy pewnej instytucyj kredytowej. Rozprzedają oni z zarobkiem karty i pocztówki swoim znajomym i współkolegom.

Ostrzegamy tych panów, że jeżeli nie przestaną swych demoralizujących młodzież operacji, wymienimy ich z imienia i nazwiska.

(e) **Nierozpoznane zwłoki.** Znalezione w ubiegłym wtorek wiszące na drzewie w lesie miejskim zwłoki nieznanego samobójcy dotąd nie zostały przez nikogo rozpoznane. Do trupiarni szpitala św. Aleksandra przychodzą oglądać zwłoki żony zaginionych w ostatnich czasach mężów, lecz żadna zwłok dotąd nie rozpoznała.

(a) **Amator rowerów.** Zawiadomiony w d. 21 października r. b. o kradzieży roweru strażnik policyjny, zatrzymał na szosie pabianickiej jadącego na rowerze człowieka, nie posiadającego żadnych legitymacyj. Oświadczył on, że nazywa się Antoni Bugajski i jest z zawodu murarzem. Stwierdzono, iż rower stanowi własność Ludwika Finstra, zamieszkałego przy ul. Lipowej № 28 i skradziony został przez Bugajskiego gdy Finster zatrzymał się przed sklepem przy ul. Długiej № 103.

Sędzia pokoju 12 rewiru, rozpatrzywszy sprawę, skazał Antoniego Bugajskiego na 3 miesiące więzienia.

(a) **Banda „Czarnego koła“.** Zamieszkała przy ulicy Cegielińskiej nr. 128 Ludwika Biełkowska, powróciwszy onegdaj wieczorem z fabryki znalazła przy drzwiach mieszkania list złożony we czworo bez koperty.

Na jednej stronie listu figurował adres i pieczęć niebieska bandy „Czarnego koła“, po drugiej tekst po polsku, który brzmiał jak następuje:

„Szanowna Pani! Banda „Czarnego koła“ uwiadamia Panią, aby Pani dnia 14 listopada wydała 100 rubli gotówką, w przeciwnym razie czeka Panią śmierć“. Proszę niech Pani da dziadkowi, który będzie stał na rogu Dzielnej i Wierzbowej, wzrostu niskiego, ma siwą brodę i włosy“.

Zawiadomiona o tym liście policja udała się na wskazane miejsce i aresztowała 69-letniego Ferdynanda Freilicha.

Aresztowany tłumaczył się, że szedł do syna swego Gustawa z zawodu szewca, zamieszkałego przy szosie karolewskiej nr. 24 i chwiliowo tylko zatrzymał się na ulicy Dzielnej.

Osadzono go w więzieniu.

(a) **Kary sądowe.** Sędzia pokoju 2-go rewiru skazał: Różę Słomnicką, właścicielkę składu aptecznego, przy ul. Wschodniej nr. 40 — za handel w godzinach niedozwolonych — na 15 rb. kary lub 5 dni aresztu; Adolfa Rittera (Widzewska 26) i Józefa Malca (Półudniowa nr. 21) — za to samo — po 10 rb. lub 2 dni aresztu; Józefa Goldsteina, Izraela i Stanisława Tylerów — za zakłócenie spokoju publicznego — po 5 rubli kary lub 1 dzień aresztu; Majera Dancigera — za antysanitarnie utrzymywanie masarni, przy ul. Wschodniej nr. 40 — na 15 rb. kary lub 5 dni aresztu i Józefa Walczaka — za nieprzestrzeżenie przepisów o zapasowych — na 4 dni bezwzględnego aresztu.

Sędzia pokoju 5-go rewiru m. Łodzi skazał: właściciela masarni przy Wodnym Rynku nr. 14, Jęka Zalcersteina — za prowadzenie handlu w godzinach zabronionych — na 50 rb. kary lub 14 dni aresztu; aktuszerkę Maryannę Wolnicką — za nieumiejętne obchodzenie się z półtoraletnim dzieckiem Natalii Oleś (Składowa 13) — na 16 rb. kary lub 4 dni aresztu; Andrzeja Domagalaka, Franciszka Wojcierzaka i Stanisława Prachtę — za nieprzestrzeżenie przepisów o zapasowych — po 4 dni bezwzględnego aresztu; właściciela nieruchomości przy ul. Wodnej nr. 13, Adolfa Kernerera — za nieprzestrzeżenie przepisów o bezpieczeństwie publicznym, wynikiem czego było przyniesienie parkanem 7-letniej Heleny Rosolak i 5-letniej Eugenii Rosolak — na 25 rb. kary lub 7 dni aresztu.

(e) **Za cudzym paszportem.** Policja aresztowała wczoraj B. Borzykowskiego który 16 lat mieszkając za granicą, przeniósł się obecnie do Łodzi i za cudzym paszportem zamieszkał przy ul. Cmentarnej nr. 16.

Osadzono go pod kluczem.

(p) **Z drabiny.** Na ul. Radwańskiej nr. 54 Mateusz Bartzak, 9-letni syn robotnika, spadł z drabiny i ciężko zranił się w głowę.

Ranę opatrzył lekarz Pogotowia.

(h) **Pożar.** Wczoraj o godz. pół do 1 w południe zawezwano straż ogniową na ul. Leszno nr. 60, gdzie wynikł ogień w suszarni. Ogień, który w międzyczasie przybrał większe rozmiary, ugasiły w ciągu 2-ch godzin I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej.

Przyczyna ognia niewiadoma.

(p) **W maszynie.** Na ul. Przędzalnianej nr. 17 Aniela Przyborowska, robotnica fabryczna, lat 28, w maszynie, na której pracowała, odniosła rany szarpane prawej ręki.

(a) **Przywłaszczenie.** Właściciel zakładu przemysłowego przy ul. Dzielnej nr. 3, Horszkwicz, zawiadomił policję, że subiekt i inkasent jego, J. Kolski, mając do zafikasowania od różnych osób paręset rubli, przywłaszczył sobie wraz z towarem i skrył się.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał za nielegalne utrzymywanie broni palnej: mieszkającą wsi Chelmy, Wilhelma Glassa, — na 3 miesiące aresztu; mieszkającą gminy Puczniew, Andrzeja Piestrzyńskiego — na zapłacenie 50 rb. kary lub 1 miesiąc aresztu, oraz mieszkańców gm. Czarnocin: Romana Skrobka i Michała Wałękiewicza — pierwszego na zapłacenie 30 rb. kary lub 1 miesiąc aresztu, a ostatniego na zapłacenie 20 rb. kary lub 2-tygodniowy areszt. Nadto skazany został za nieprzestrzeżenie przepisów meldunkowych właściciel domu w Rudzie Pabianickiej, Stanisław Krukowski — na zapłacenie 15 rb. lub 3 dni aresztu.

(h) **Koniokrądzstwo.** Onegdaj w nocy kolonista Augustowi Bitnerowi w Wygorzeniach pod Ozorkowem, niewiadomi złoczyńcy skradli parę koni, wartości 260 rb., oraz uprzęż, wartości kilkudziesięciu rubli.

(a) **Kradzież w okolicy.** Mieszkańcowi Zdrzychów, w pow. łódzkim, Józefowi Ambroziakowi, skradziono 220 rb. gotówką. Złoczyńcy dostali się do mieszkania za pomocą włamania.

## S. Z T U K A.

(x) **Teatr Polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Wskutek nadzwyczajnego powodzenia, jakim się cieszą występy znakomitego artysty warszawskich teatrów rządowych Mieczysława Frenkla, dyrekcya teatru zaprosiła go jeszcze na jeden występ, który się odbędzie w niedzielę.

Dziś w sobotę o godz. 8 min. 15 odegrana będzie komedia „Byle świat zadziwić“ z udziałem Mieczysława Frenkla w roli głównej.

W niedzielę po południu arcywesoła farsa „Pani prezesowa“, wieczorem pożegnalny wy-



stęp ulubieńca Warszawy i najlepszego artysty polskiego Mieczysława Frenka w doskonałej komedii z francuskiego „Byłe świat zadziwił“.

Artysta malarz teatru Polskiego p. Szulc wykończył już nowe i wspaniałe dekoracje do głośnej sztuki Rostanda p. t. „Orle“, której premiera odbędzie się w przyszłym tygodniu.

(x) **Teatr Ludowy.** Jutro w niedzielę koło dramatyczne przy stowarzyszeniu robotników chrześcijan odegra w sali własnej przy ul. Przejazd nr. 34 po raz ostatni „Królową Jadwigę“, 5-aktowy dramat Szujskiego, który na poprzednich przedstawieniach, dzięki dobrej grze amatorów-artystów i starannej wystawie, cieszył się nadzwyczajnym powodzeniem.

Początek przedstawienia o godz. 7 wieczorem.

Ceny miejsc niższe.

(e) **Koncert „Wiedzy“.** Trzydziesty popularny koncert T-wa oświatowego „Wiedza“ odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Domu Ludowym przy ulicy Przejazd № 34. Początek punktualnie o godz. 3-ej po poł. O godz. zaś 5-ej po poł. pani F. wygłosi popularną pogadankę ilustrowaną przezrociami p. t. „Tatry“.

Na program koncertu złożą się: Monolog dziadka z pod kościoła, śpiew zawsze mile witanego p. W. Stępowskiego przy akompaniamencie p. Z. Jarzębowskiemu, gra na fortepianie bardzo utalentowanej p. Aliny Szmidtówny (po raz pierwszy na koncercie „Wiedzy“), oraz humorystyczna jednoaktówka: „Pierwsza chmura“ w wykonaniu pp. O. Szefferów.

Bilet kupiony na koncert służy i na pogadankę.

Ceny miejsc 15 i 30 kop. (Tylko pierwsze trzy rzędy po 45 kop.).

(—) **Nowy teatr.** Zawiazało się konsorcjum, mające na celu prowadzenie teatru, który grwać będzie w większych i mniejszych miastach Królestwa, Litwy, Podola, Wołynia i Rosyi.

Teatr ma być prowadzony wzorowo przy udziale wybitnych sił aktorskich. Repertuar—przeważnie swojski, dekoracje, kostiumy i rekwizyty—własne. Próby już rozpoczęto. Artyści zamierzają grać bez suflera. Przedstawienia o wybitniejszej wartości literackiej poprzedzane będą prelekcjami znanych literatów. Nadto projektowane są w większych miastach występy gościnne znakomitych artystów i artystek.

Personel teatru, który nazywać się będzie „Teatr Artystyczny“, składa się z następujących osób: pp. Leśniewska, Sokolicz, Sniatyńska, Maliszewska, Brudzińska, Radewiczówna i Wisnowska; pp. Leśniewski (I-szy reżyser), Szarkowski, Chaberski (II-gi reżyser), Bielicz, Gurynowicz, Bachliński (administrator), Pilarski, Jaślewski, Radewicz i inni. Kierunek literacki objął krytyk i literat Leon Choromański.

### Odczyt Jellenty.

Wczorajszy, dalszy ciąg odczytu Cezarego Jellenty o Wyspiańskim, był bardziej jeszcze zajmujący niż pierwszy i nic dziwnego. W odczycie tym prelegent mówił o najpotężniejszym utworze Wyspiańskiego, gdyż o „Weselu“, a zakończył swoją prelekcję „Wyzwoleniem“.

P. Cezary Jellenta przepięknie przedstawił nam „Wesele“ na tle wsi polskiej, objaśniał każdą postać, stwarzał jej rodowód, wyjaśniał przyczyny, dla czego tak, a nie inaczej wprowadzał je autor na scenę. Słowem „Wesele“ ukazał nam na tle genezy.

Niemniej ciekawie przedstawił nam prelegent „Wyzwolenie“, wyjaśniał znaczenie masek, wysnuł rozwiązanie. Odczyt był wypowiadzany pięknie: wiało z niego tyle uroku, tyle poezji, tyle miłości dla kraju i Krakowa, że mimowoli zapominał słuchacz o Łodzi i jej walce w codziennym, szarem życiu.

P. Jellenta mówi płynnie i ładnie, zna stonki krakowskie wybornie, patrzył na wzrost sławy Wyspiańskiego, znał go osobiście, słyszał to wszystko, co o nim mówiono, jednym słowem trudno narazie marzyć o bardziej aktualnym wykładzie, nad ten, który nam dał w dwóch prelekcjach prelegent.

Publiczność gorąco oklaskiwała te słowa żywe, pełne poezji.

Dowiadujemy się, że na życzenie licznego

## Kalendarz „Rozwoju“.

Przystępując do składania ogłoszeń do tegorocznego **Kalendarza „Rozwoju“** na rok 1914, pragnęlibyśmy je umieścić alfabetycznie i dlatego prosimy tych, którzy zadeklarowali już swoje ogłoszenia, aby teksty jaknajrychlej zechcieli nam dostarczyć. Teksty ogłoszeń nadesłane po 20 listopada, już nie będą mogły iść w porządku alfabetycznym i będą zamieszczone poza alfabetycznie ułożonymi.

Przypominamy, że adres do kalendarza  $\frac{1}{3}$  strony kosztuje tylko **3 ruble**.

ADMINISTRACJA.

grona inteligencji, która na odczycie nie była, wprowadzona w błąd plotką o chorobie prelegenta, odczyt powyższy będzie w najbliższym czasie powtórzony.

### Z WARSZAWY.

\* **Konfiskata.**

Październikowy, poświęcony setnej rocznicy skonu ks. Józefa Poniatowskiego numer „Sfinks“ z rozporządzenia komitetu do spraw prawowych został skonfiskowany.

\* **Z żałobnej karty.**

Wczoraj zmarł w Warszawie po dłuższej chorobie Władysław Karoli, literat.

\* **Proces hr. Ronikiera.**

Wczorajsze posiedzenie wypełniło odczytanie olbrzymiego referatu o procesie. Czytanie to trwało z przerwami do godz. 7 wieczorem.

### Z LITWY I RUSI.

**Zamknięcie stowarzyszenia.** Rząd gubernialny zamknął oddział w Bobrujsku towarzystwa szerzenia oświaty między żydami w Rosyi.

Przyczyną było przekroczenie ustawy.

**10-lecie prasy litewskiej.** W dniu 6 maja 1914 roku przypada 10 rocznica cofnięcia zakazu używania alfabetu łaćnińskiego w drukach litewskich.

Jednocześnie upłynie 10 lat od ukazania się w państwie rosyjskim pierwszego czasopisma litewskiego „Lietuvin Laikrastis“. Rocznica ta ma być obchodzona uroczystie, jako moment rozpoczęcia odrodzenia narodowego i kulturalnego Litwy.

### Z CESARSTWA.

**Zamknięcie tow. lekarskiego.** Charkowski urząd gubernialny do spraw związków i stowarzyszeń na wniosek wicegubernatora Mosalskiego-Koszury postanowił zamknąć charkowskie tow. lekarskie i wyznaczyć półroczny termin do likwidacji.

W dniu 8 listopada tow. lekarskie urządziło zebranie, na którym dr. Dawidenkow złożył referat, poświęcony lekarskiej ekspertyzie w procesie Bejlisa. W posiedzeniu tem wzięły udział osoby obce, wprowadzone z rekomendacji członków lecz nie brały udziału w dyskusji. Za pryncypalną formalną zamknięcia wzięto właśnie obecność na posiedzeniu osób obcych.

Zamknięcie towarzystwa tego jest prawdziwym ciosem dla miasta, gdyż pociąga to za sobą likwidację mnóstwa innych pokrewnych instytucji.

### Z dzielnic polskich.

**Z KRAKOWA.** Kurs katechetyczny. Wczoraj zakończono tu kilkudniowy kurs katechetyczny z licznym udziałem księży z Galicji i innych dzielnic. Na zebraniu towarzyskiem wniesiono zdrowie kapłanów zakordonowych. W dyskusji referował ksiądz Władysław Jasiński z Ka-

liza o nauce religii w szkołach w Królestwie Polskiem.

— **Sprawy szpiegowskie.** W Krakowie polleja tamtejsza wpadła podobno na trop szeroko rozgałęzionego szpiegostwa wśród agentów emigracyjnych. Onegdaj w związku z tą aferą aresztowano—jak słychać—22-letniego Stanisława Dzigdę, rodem z Królestwa Polskiego, pod zarzutem szpiegostwa wojskowego.

— **Emigracja.** Do Ameryki przejechało przez Kraków w ostatnich dwu tygodniach 2,000 galicyan i 3,000 poddanych rosyjskich; powróciło: galicyan 3,000, a poddanych rosyjskich 1,000; do Prus wyszło 3,000, powróciło 10,000 obywateli.

Aresztowania emigracyjne trwają w dalszym ciągu. Wczoraj aresztowano znowu 6 agentów w Krakowie i na prowincyi.

— **Kradzież w Bochni.** Nocy ubiegłej nieznanymi sprawcami rozbili kasę wojskową w Bochni pod Krakowem i ukradli znaczną kwotę.

**Z POZNANIA.** Sprzedawczy cy „Dziennik Poznański“ donosi, że w tych dniach pan Fryder sprzedał folwark swój Drażynek, obejmujący 880 morgów, żydowi Machołowi z Mroczy; za 517,000 marek. Z polskiej strony nie szczędzono starań, aby zapobiedz tej transakcyi. Ofiarowano jednak p. Fryderowi sumę o 30 tysięcy marek niższą.

W dalszym ciągu, według „Dziennika Poznańskiego“, majątek ziemski, położony w pow. kępińskim, obejmujący 1,700 morg, poważnie jest zagrożony. Właściciel zamierza majątek ten sprzedać Niemcowi, a kontrakt ma być podpisany za kilka dni.

Wreszcie jeden z gospodarzy w Popowie Kościelnem zamierza gospodarstwo swoje, położone w samym środku tej wsi polskiej zaprzepaścić Niemcowi.

## TELEGRAMY.

**Samorząd miejski w Radzie państwa.**

PETERSBURG, 14-go listopada. (wł.) Dziś w Radzie państwa rozdano materiały w sprawie projektu prawa o samorządzie miejskim w Królestwie Polskiem.

**Zatarg zafatwiony.**

PETERSBURG, 14 listopada. (wł.) Koła poselskie utrzymują, że wskutek wytłumaczenia się Markowa II na posiedzeniu dzisiejszem Dumy państwowej zatarg z gabinetem ministrów został zafatwiony.

W związku z chwiejną sytuacją prezesa ministrów, Kokowcowa, i ogólnym trwożliwym, nieokreślonym nastrojem, przeprosiny Markowa uważane są za fakt dużego znaczenia politycznego.

**Stapiński ustąpił.**

KRAKOW, 14 listopada. (wł.) W związku z ujawnionymi nadużyciami w Tow. przewozowym „Canadian-Pacific“ poseł Jan Stapiński zrezygnował z wiceprezury w Kole polskiem i ze stanowiska prezesa stronnictwa ludowego.

**Spóźniona obrona.**

WIEDEN, 14 listopada. (wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu poseł socjalistyczny Diamond wystąpił z energiczną obroną posła Stapińskiego przed zarzutami w związku z aferą Canadian-Pacific.

**Wizyta.**

WIEDEN, 14 listopada. (wł.) Następca tronu austriackiego, arcyksiążę Franciszek Ferdynand wyjechał dziś w południe z żoną do Londynu.

**Skupeczyna.**

BIAŁOGROD, 14 listopada. (wł.) Posiedzenia skupeczyny zostały odroczone do dnia 24-go grudnia.

**Pożyczka Francyi.**

PARYZ, 14 listopada. (wł.) Rada ministrów uchwaliła, w celu wniesienia do izby postów, projekt pożyczki wewnętrznej w wysokości jednego miliarda trzystu milionów franków.

**Samoleczenie** zgubiło już wielu ludzi. Jeśli się obejmie wzrokiem tę wielką ilość osób, które w przeciągu szeregu lat cierpią na choroby żołądka, trudno zrozumieć, dlaczego nie uciekają się one do środka naturalnego. Naturalna woda gorzka Franciszka Józefa z pośród wód mineralnych Europy środkowej zawiera największą ilość soli rozpuszczających i przeczyszczających. To też działanie tej wody, w przeciwstawieniu do środków sztucznych następuje niezawodnie już przy stosowaniu małych dawek (przeciętnie pół kieliszka od wina). Profesor Dr. v. Leube, członek Królewskiej Niemieckiej Sanitarnej Rady Państwa, stwierdził: „Woda Franciszka Józefa nie wywołuje żadnych niedomagań, nawet wówczas, gdy jest przyjmowana w nieco większych ilościach. Nawet w przypadkach, gdy podawano wodę Franciszka Józefa przy pobudliwych kiszczkach wywołuje mimo to wypróżnienie bez bólu“. Do nabycia we wszystkich krajach w aptekach, składach aptecznych i składach wód mineralnych.

#### Budżet saski.

DREZNO, 14 listopada (wł.) Budżet saski na r. 1914 przewiduje między innymi 30 milionów na eksploatację kolei, 7 milionów na kopalnie i 533,000 na podwyższenie płacy urzędnikom.

#### Pruska bezczelność ukarana.

STRASBURG, 14 listopada (wł.) Pułkownik Rauten, dowódca pułku, który był powodem znanych zaburzeń w Sawerne, podał się do dymisji.

#### Wypadek w warsztatach.

PETERSBURG, 14 listopada (wł.) Podczas spuszczenia kotłów do budowanego okrętu „Połtawa“ pękły łańcuchy. Czterech robotników ciężko rannych.

#### Groźba wojny.

PETERBURG, 14 listopada (wł.) Rozpoczęcie akcji wojennej Stanów Zjednoczonych przeciwko Meksykowi oczekiwane jest z godziny na godzinę.

## Z ostatniej chwili.

#### Pomoc dla miast galicyjskich.

Wiedeń, 15 listopada (wł.) Deputacja klubów polskich przedłożyła wczoraj namiestnikowi Korytowskiemu memoriał w sprawie pomocy dla miast galicyjskich. Z pośród postulatów deputacji zasługują na wymienienie następujące:

1) Deputacja domaga się od rządu przeprowadzenia natychmiastowego budowy rządowych w miastach galicyjskich. 2) Stałej komisji dla miast. 3) Jednego miliona koron na zapomogi dla 30 mniejszych miast i pół miliona dla Lwowa i Krakowa. 4) Udzielenia bezprocentowej pożyczki dla miast. 5) Bezpłatnego opału z lasów rządowych dla ubogiej ludności miast.

Namiestnik Korytowski przedłożył materiały ten ministerium skarbu i konferował w tej sprawie z baronem Englem.

#### Reforma wyborcza.

Lwów, 15 listopada (wł.) Sprawa reformy wyborczej dla Galicyi czyni niespodziewane postępy. Na jutro, na 10 rano zwołane zostało zebranie lewicy sejmowej, na którym zapadnie ostateczna decyzja.

Jeżeli porozumienie przyjdzie do skutku, na sobotę dnia 22 b. m. zwołany zostanie sejm. Z nowych paragrafów projektu reformy wyborczej wynika, że żydzi będą mieli 10 mandatów łącznie z izbami handlowymi.

#### Po ustąpieniu Stapińskiego.

Wiedeń, 15 listopada (wł.) Miejsce wiceprezesa Koła po poście Stapińskiego zajmie poseł Kędzior, zaś przywódcą stronnictwa ludowego zostanie poseł Sredniawski.

Jako bezpośredni powód ustąpienia Stapińskiego podają tutaj wbrew pierwotnym pogłoskom niewybranie go do Delegacji.

#### Po zawarciu pokoju.

Ateny, 15 listopada. (wł.) Rząd grecki natychmiast po podpisaniu traktatu pokojowego rozpoczął demobilizację wojsk w Macedonii, która będzie ukończona, jak sądzą w kołach fachowych, w ciągu 6 tygodni. Tymczasem rozpuszczono powołanie z 1909 roku.

Z powodu zawarcia pokoju z Turcją w całej Grecji panuje niezwykła radość. Wczoraj odbywały się we wszystkich świątyniach nabożeństwa dziękczynne. Na nabożeństwie w katedrze był obecny król wraz z całą rodziną.

Na poselstwie tureckim wywieszono od wczoraj flagę z półksiężcem.

#### Uprzejma Grecya.

Białogród, 15 listopada. (wł.) Rząd grecki oświadczył Serbii, że gotów jest ustąpić część portu salonickiego na jej wyłączny użytek.

#### Jonescu na audyencyi.

Konstantynopol, 15 listopada. (wł.) Wczoraj przybył tu rumuński minister spraw zagranicznych Jonescu i przyjęty został na dłuższej audyencyi u sułtana.

#### Granica albańsko-grecka.

Rzym, 15-go listopada. (wł.) Pisma tutejsze twierdzą, że pomiędzy gabinetami wiedeńskim, rzymskim, paryskim i londyńskim zostało osiągnięte zupełne porozumienie w sprawie granicy albańsko-greckiej. Granica ta ma rozpoczynać się w Phelalia i zakreśli linię aż do Korycy. Jest ona bardzo korzystna dla Grecyi.

#### O sprowadzenie robotników.

Poznań, 15 listopada. (wł.) Na prośbę izby handlowej w sprawie sprowadzania robotników zagranicznych w rolnictwie, rząd odpowiedział, że zatrudnianie robotników zagranicznych jest dozwolone wówczas tylko, jeżeli został udowodniony brak robotników krajowych.

#### 8-godzinny dzień pracy.

Paryż, 15 listopada. (wł.) Senat francuski przyjął wczoraj ustawę o 8-godzinnym dniu roboczym w kopalniach.

#### Amundson.

Berlin, 15 listopada (wł.) Amundsen rozpoczął w Kilonii szereg odczytów o podróżach podbiegunowych.

Według krążących tu pogłosek wielki podróżnik wybiera się w początkach r. 1914 w podróż do bieguna północnego.

#### Pokłady soli.

Białogród, 15 listopada (wł.) Na stokach gór pod Cupina Bordo i Retke Bukwe odkryto niezwykle bogate pokłady soli.

#### Ulewy.

Berlin, 15 listopada (wł.) Z całych Niemiec donoszą o strasznych ulewach. Rzeka Nekar wylała na wielkiej przestrzeni. Zwłaszcza w okolicach Wogezów spustoszenia są wielkie.

Essen, 15 listopada (wł.) Rzeki Rura, Łaba i Lipa wystąpiły z brzegów i zalały całą okolicę.

#### Zawalenie się szybu.

Arcuin (Hiszpania), 15 listopada (wł.) W tutejszej kopalni miedzy zawałił się szyb. 15 górników zostało zabitych, 28 ciężko rannych.

#### Żgon Kiamila-paszy,

Konstantynopol, 15 listopada (wł.) Były wielki wezyr Kiamil-pasza zmarł na wyspie Cyprze w 85 roku życia.

#### Groźba strajku generalnego.

Londyn, 15 listopada (wł.) Strajk w Dublinie przybiera coraz większe rozmiary i zdaje się grozić wybuchem strajku generalnego. Obecnie

do strajkujących przyłączyli się robotnicy „Anglo-American Oil C-nie“. Przywódca robotników Larkin wygłosi jutro w Manchesterze przemówienie w sprawie strajku generalnego. W Brystolu odbędą się również olbrzymie zgromadzenia robotnicze.

#### Zaburzenie w Meksyku.

Nowy Jork, 15 listopada (wł.) Powstańcy zajęli miasto Cuelacan, stolicę stanu Sinaloa.

Ślub. Dnia 12 b. m. odbył się w kościele OO. Karmelitów w Krakowie ślub p. Jana Migo, dziennikarza z Krakowa—z p. Maryą Jadwigą Gancwołówną z Sosnowca, rygorozantką filozofii Uniw. Jagiellońskiego.

## Skrzynka do listów.

Szanowny Redaktorze!

Odwołuję się do koleżeńskiej uprzejmości właściciela poczytnego Twego pisma, ażeby sprostować niedorzeczną plotkę, którą ktoś przez głupotę czy lekkomyślność rozpuścił w dniu drugiego mego odczytu o Wypiańskim, umieszczając w jednym z pism miejscowych notatkę, jakoby wskutek nagłej mej choroby rzezony odczyt nie miał przyjść do skutku.

Jestem w jaknajlepszym stanie zdrowia, do Łodzi przyjechałem, odczyt drugi wygłosiłem, wszystko odbyło się normalnie i tylko oprócz się nie mogę najwyższemu zdziwieniu, że znaleźć się mogły jednostki dość zuchwałe, ażeby szkodzić pracy, mającej przedewszystkiem ożólne kulturalne znaczenie i niedorzecznymi alarmami niepokoić moją rodzinę, zamieszkałą w Krakowie.

Racz, Szan. Redaktorze, przyjmij zapewnienie mego wysokiego poważania.

Cezary Jellenta.

## ODPOWIEDZI REDAKCYI.

**P. Z. R-icz.** U nas tego rodzaju dziennikarzy, co pan, to nazywają ludźmi nie używającymi mydła, bo i bez tego mogą się wsiłzgnąć.

Naród rosyjski ma swoją ustaloną markę i nie potrzebuje obrony tego rodzaju dziennikarzy, do którego pan należysz. Pomimo pańskich grózb i wymachiwań blażęską czapeczką, my pozostaniemy na tem stanowisku, jak pan nazywasz „gadzinowem“, na którym stoimy od założenia dziennika. Jesteśmy też mocno przekonani, że nawet i cały rój pluskiew ściany nie przegryzie.

Pana nie zamierzamy ani skopać, ani opluć, boś pan to sam uczynił sobie.

W kwestyi „bojkotu“ żydów nie wypowiemy się, bo zrobili to już, zabraniając bojkotu „postanowienia obowiązujące“.

„Rozwój“ do Kanossy jeszcze nie chodził i nie pójdzle, bo nie ma potrzeby, jest pismem niezależnem i nie opiera swojej egzystencji na rasie, któraby go mogła zmusić do tego kroku. Pan za to jesteś na poprawnej, postępowej drodze (!?). Jeszcze kilka epitetów pod adresem ks. Pranajtysa, jeszcze kilka artykułów na „Rozwój“, jeszcze kilka pochlebnych wzmianek o narodzie rosyjskim, który „stał przed sądem świata kulturalnego“, a karyera pańska zupełnie zapewniona, bo wtedy żaden bogaty litwok nie zawaha się oddać córki tak obiecującemu publicyście...

Są przecież dzienniki, które potrzebują takich usług, należy się tylko poddać rytualnemu obrządkowi, gdyż on cechuje naród kulturalny.

Winszujemy karyery dziennikarskiej.

## O F I A R Y.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów przy Gimnazjum polskiem Towarzystwa „Uczelnia“. Bezmiennie 5 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów do dyspozycji Koła wpisów przy gimnazjum polskiem Tow. „Uczelnia“.

Profesor języka niemieckiego Jerzy Gentz, przyznane mu wynagrodzenie za pracę pozaplanową przez Zarząd Tow. „Uczelnia“ ofiarowuje 50 rb.

Na 1-wo opieki szkolnej *klub piotrkowskiej*. (Oddział łódzki).

Gebel 50 kop.

Na *biadno sieroty*.

Majstrowie malarscy i obywateli za pośrednictwem Józefa Kluki składają z powodu przedłużenia przez p. gubernatora piotrkowskiego sezonu budowlanego 62 ruble.

Na *szpital w Kochanówce*.

W. Nitton pozostawione 8 b. m. przez L. Hallwita 3 rb. 6 kop.



S. t P.

3924

# BOGUMIŁA z BRZOSZOWSKICH MORAWSKA

opatrzona św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu w Kałowie (gub. kaliska, pow. łęczycki) d. 14-go listopada 1913 roku, przeżywszy lat 72, o czym pogrążeni w głębokim żalu mąż, dzieci i wnuki zawiadamiają krewnych i znajomych. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz w Kałowie nastąpi dnia 16-go listopada 1913 roku.

## Komitet Wystawy Ogrodniczej,

odbytej w Łodzi w dniach od 19 września do 5 października r. b. włącznie, po szczegółowym sporządzeniu rachunków, dotyczących Wystawy, ma zaszczyt podać do wiadomości ogólnej, iż z tej Wystawy osiągnięto dochodu 2,434 rb. 20 kop., rozchód zaś na organizację i utrzymanie wystawy przez cały okres czasu trwania takowej wyraża się w cyfrze 1,752 rb. 80 kop., czyli, że osiągnięto czystego zysku 681 rb. 40 kop., z czego, zgodnie z uchwałą Komitetu organizacyjnego i Łódzkiego Koła polskiego związku zawodowych ogrodników, przeznaczono 10% na rzecz Łódzkiego „Gniazda” Towarzystwa opieki nad dziećmi, czyli 68 rb. 14 kop. Pozostała zaś suma 613 rb. 26 kop. zasilila fundusze kasy Koła związku.

Wobec pomyślnego rezultatu, pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, powyższe zyski zawdzięcza się osobom, które raczyły łaskawie wziąć udział w rzeczonyj Wystawie i otaczały ją stałą opieką, zapewniając swymi wpływami pomyślny przebieg tejże, za co Komitet składa gorące podziękowanie, a mianowicie: miejscowemu Duchowieństwu, protektorkom i protektorom, w szczególności zaś pani baronowej Heinzel, oraz panom wystawcom, którzy raczyli wystawić dostateczną ilość pięknych eksponatów, jak również roślin dekoracyjnych, co stanowiło imponującą całość, czem zachęcona publiczność tłumnie zwiedzała Wystawę; a także prasie, która w swych poczytnych pismach skrzętnie notowała przebieg Wystawy, umieszczaniem specjalnych artykułów, które niezaprzeczenie przyniosły pomyślny rezultat.

Ogłaszając jednocześnie listę nagrodzonych wystawców, Komitet składa podziękowanie sędziom, którzy bez względu na odległość pośpieszyli spełnić obowiązek obywatelski.

Z poważaniem

Komitet wystawy ogrodniczej z 1913 r.

Łódź, dnia 5/XI 1913 r.

3641

### Wykaz wystawców

#### nagrodzonych na wystawie ogrodniczej w Łodzi odbytej 1913 r.

- 1) Beilner Antoni, z Łodzi. Nagroda II-ga—za akwaryum z żywymi roślinami i złotymi rybkami.
- 2) Celińska Leonia, dom. Serechowicze, gub. wołyńska. Nagroda I-sza—za przetwory owocowe i konserwy.
- 3) Chłosta, ogrodnik z Łodzi. List pochwalny—za dobre pielęgnowanie drzew laurowych.
- 4) Danielewicz Michał, z Sieradza. Nagroda I-sza wraz z podziękowaniem sędziów—za szkółki drzew parkowych i iglastych oraz róże pienne.
- 5) Dąbrowski Mieczysław, z Łodzi. Nagroda II-ga—za projekty parków i dyplom uznania za niestrudzoną pracę w organizacji wystawy.
- 6) Dymkowski Stefan, z Łodzi. Nagroda I-sza—za lilaki do pedzenia, gduły, hortensje i bluszcz; nagroda II-ga—za wyroby bukieciarskie i nagroda III-cia—za szkółki drzew owocowych.
- 7) Ender Teodor, z Pabianic. Nagroda I-sza—za wystawione winogrona, wyhodowane pod szkłem.
- 8) Felczerek Stanisław, z Łodzi. Nagroda II-ga—za akwaryum cementowane.
- 9) Fijałkowska Marya, z dom. Chachuła. List pochwalny za kartofle i buraki.
- 10) Frick Stefan, z Radomia. Nagroda I-sza—za przetwory owocowe i marmolady oraz Jam Angielski.
- 11) Gach Marcin, ogrodnik z Radogoszcza. Nagroda I-sza—za umiejętną hodowlę złocieni, paproci i t. p.
- 12) Gołański Leon, z Warszawy. Nagroda I-sza—za projekty parków.
- 13) Przedstawiciel firmy „Gebethner i Wolff” p. S. Miszewski, z Łodzi. Nagroda II-ga za działka ogrodnicze.
- 14) Grądzki Julian, wice-prezes komitetu wystawy. Dyplom uznania za działalność i umiejętną administrację.
- 15) Gryglik Anna, z Łodzi. Nagroda I-sza z konkursu publiczności—za „kapelusz damski” i nagroda II-ga za wyroby bukieciarskie.
- 16) Baron Heinzel, z Radogoszcza. Nagroda I-sza—za złocienie, paprocie i cyklameny.
- 17) Herbst Edward, z Łodzi. Nagroda I-sza za zbiory wspaniałych palm, dracen i niezwykłych roślin cieplarniowych.

- 18) Jasiński Ludwik, z Łęczycy. Nagroda I-sza—za praktyczne narzędzia ogrodnicze i nagroda II-ga—za nasiona z własnej produkcji.
- 19) Kalinowska E., z Łodzi. List pochwalny—za Crinum maculatum hodowli pokojowej.
- 20) Karwacki Stanisław, z Łodzi. Nagroda I-sza—za dobór warzyw i wzorową hodowlę takowych.
- 21) Kasprzak Antoni, ogrodnik dom. Nowe Rokicie. List pochwalny—za starannie wyhodowane szkółki drzew owocowych, parkowych i iglastych.
- 22) Bracia Kawczyńscy, dom. Proboszczewice. Nagroda II-ga—za warzywa.
- 23) Kluka Józef, dom. Nowe Rokicie. Nagroda II-ga—za szkółki drzew owocowych, parkowych i iglastych, oraz za owoce.
- 24) Kołaczkowski Leon, z Łodzi. Nagroda I-sza—za plany parków; nagroda II-ga—za pelargonie „Meteor” do ubierania kwietników i balkonów, oraz za wspaniałe utrzymane draceny; nagroda II-ga—za kolekcje amatorskich owoców; dyplom uznania — za niestrudzoną pracę w organizacji wystawy; list pochwalny—za wprowadzenie na rynek łódzki doniczek, skrzynek i amplii wyrobów krajowych.
- 25) Królikowski Józef, z Ksawerowa. Nagroda II-ga—za dobór owoców.
- 26) Kowalski Wawrzyniec, z Łęczycy. List pochwalny—za starannie wyhodowane warzywa.
- 27) Kucharski Ignacy, z Pabianic. List pochwalny—za rośliny dekoracyjne; nagroda III-cia—za róże pnące.
- 28) Netzel Edward, ogrodnik z Pabianic. Nagroda I-sza—za wyhodowane winogrona pod szkłem.
- 29) Nowicki Ludwik, z Łasku. Nagroda II-ga—za szkółki drzew owocowych i iglastych i nagroda II-ga za róże krzaczaste.
- 30) Hr. Potocki Tomasz, ze Strugi. Nagroda I-sza—za doskonały sposób kiszenia ogórków i kapusty oraz konserwy tychże.
- 31) Przybysz Walenty, z Łodzi. Nagroda I-sza za meble ogrodowe.
- 32) Piotrowski Antoni, fotograf. Podziękowanie komitetu za wzięcie udziału w wystawie.
- 33) Richter Zygmunt, z Łodzi. Nagroda I-sza—za dobrze utrzymane wielkie laury.
- 34) Skorasiński Ignacy, z Łodzi. Nagroda II-ga—za nasiona warzywne i kwiatowe, oraz za kartofle.
- 35) Schönfeld Stanisław, z Warszawy. Nagroda II-ga—za plany parków.

36) Salwa Wojciech, z Łodzi. Nagroda I-sza—za wyroby bukieciarskie; nagroda II-ga—za dobór warzyw i nasenników.

37) Schweikert Ludwik, z Pabianic. Nagroda II-ga—za wystawione Calle, bukszpany i agawy.

38) Schramm Adolf, z Pabianic. Nagroda III-cia—za dekoracje estrady.

39) Stoiński Józef, z Łodzi. List pochwalny—za begonie bulwiaste i bratki; list pochwalny—za szkółki drzew owocowych i nagroda II-ga za szkółki drzew iglastych.

40) Schlienger K., z Łodzi. Nagroda II-ga—za meble ogrodowe.

41) Słabiak Roman, z Łodzi. Nagroda II-ga—za zielnik z liści i kwiatów umiejętnie zasuszonych.

42) Szwajcer Janusz, z Łasku. Nagroda II-ga—za szkółki drzew iglastych i owocowych.

43) Walczewski Jakób, ze Zgierza. List pochwalny—za rośliny dekoracyjne.

44) Wesołek Franciszek, z Łodzi. Nagroda I-sza—za staranną i umiejętną hodowlę palm, dracen i niezwykłych roślin cieplarniowych; nagroda I-sza z konkursu publicznego—za kosz. „Jesień cierpliwość nagradza” (owoce).

45) Wolski Jakób, z Łęczycy. Nagroda II-ga—za starannie i umiejętnie wyhodowane warzywa.

46) Żychliński, dom. Giezmów. List pochwalny—za warzywa okopowe i nasenniki buraków.

Wice-prezes wystawy ogrodniczej

Julian Grądzki.

Sekretarz Mieczysław Dąbrowski.

Łódź, dnia 11 listopada 1913 r.

### ROŻNE WIESCI.

**Polacy w Ameryce dla swych braci w Galicyi.** Sejm polskiego zjednoczenia rzymsko-katolickiego w Stanach Zjednoczonych uchwalił dla dotkniętych powodziami rodaków w Galicyi kwotę 1000 dolarów (2500 rb.). Ponadto sejm wezwał całą polonię amerykańską do składek na ten cel.

Do informacji dodajemy, że polskie zjednoczenie rzymsko-katolickie jest po polskim związku narodowym największą polską organizacją, która liczy obecnie około 70,000 członków. Apel więc tak potężnej organizacji nie pozostanie zapewne wśród Polonii amerykańskiej bez echa.

**SANATOGEN  
BAUERA**

**wzmacnia nerwy,  
odnawia krew,  
podnosi energię  
życiową.**

Oryginalny jest tylko w pudełkach z czerwoną banderolą. Dokładnych wskazań udziela Generalne Przedstawicielstwo Sanatogenu Bauera, Warszawa, Marszałkowska 129.







TEATR

Tylko jeszcze 3 dni dziś, jutro i w poniedziałek II epoka olbrzymiego arcydzieła **A. Werbickiej**



# Klucze Szczęścia

w 6-ciu wielkich częściach (3000 metrów długości). Najlepsza orkiestra w Łodzi 3725

CASINO

Sensacya! Tylko 3 dni! Sensacya!  
**Naprzeciw niebezpieczeństwu**

Sensacyjny dramat w 3-ach aktach w wykonaniu najlepszych artystów amerykańskich.

„**ICH BYŁO PIĘCIORO**“ Wspaniała komedia w wykonaniu artystów firmy „Gaumont“.

Nad program

„**HALUKA**”

Nad program

Wielka opera St. Moniuszki w wykonaniu najlepszych artystów warszawskich teatrów rządowych z p. Starską i p. Leszczyńskim w główn. rolach.

3725

CASINO

ODEON

Sensacya Tylko do poniedziałku Sensacya

# „FAŁSZYWY KUPON”

Wybitny dramat w 4-ach wielkich aktach według wielkiego dzieła Hr. LWA TOLSTOJA w wykonaniu najlepszych artystów moskiewskich teatrów cesarskich.

NAD PROGRAM

„**KARÓL KOKO**”  
(GRI - GRI)

NAD PROGRAM

Wspaniała komedia w 2-ach aktach według znanej farsy A. Bissona z ulubieńcem Szanownej Publiczności PRENSEM w głównej roli.

3721

ODEON

## Łódzkie Rzemieślnicze Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

40 MIKOŁAJEWSKA 40

przyjmuje wkłady oszczędnościowe od których liczy procent od dnia włożenia, a mianowicie: na każde żądanie 4%, z 3-ich miesięcznym wymowieniem 4 1/2, z półrocznym 5 i z rocznym 6%—przyjmuje również wkłady warunkowe poczynając od 12 kop., jednocześnie przyjmuje członków i udziela pożyczek do wysokości 600 rubli.

Towarzystwo posiada skarbonki, które wydajd do domu w celu składania oszczędności, klucz od takowych znajduje się w biurze Towarzystwa.

Biuro otwarte jest codziennie od godziny 10-ej rano, do 3-ej po południu, oprócz tego we wtorki, czwartki i soboty od godziny 6-ej do 8-ej wieczorem. 3727

## LECZNICZA MAŚC ZIOŁOWA

### VILIA-CRÈME = DOKTORA OBERMEYERA

UNGUENTUM HERBALE COMPOS OBERMEYER.

Specjalny niezrównany środek medyczny przeciw wszelkiego rodzaju EGZEMOM, ŚWIERZBIE, LISZAJOM, WRZODOM, WYSYPKOM, PRYSZCZOM, OPARZENIOM, ODMROŻENIOM i wszelkim chorobom skórny.

Sprzedż w aptekach i składach aptecznych po rb. 1.25 kop. za pudełko, PRAWDZIWE w CZERWONEM opakow.—Wystrzegaj się naśladowictw! UWAGA. Dla osiągnięcia pełnego, znakomitego wyniku należy przy używaniu MAŚCI VILIA CRÈME stosować znane w całym świecie ziołowe:

### „MYDŁO HERBA”

0-ra OBERMEYERA z wizer. Siostry Miłosierdzia na każdym kawałku

PRZY RÓWNOCZESNEM STOSOWANIU CUDOWIŹCZE WYLECZENIE!



NIE ZAMIEDLAJCIcie NIGDY PRZEZIEMBIENIA I ZAZZYWAJCIcie NATYCHMIAST

## TRISAN D<sup>ro</sup> HOMMELA

PRZY KASZLU, CHRYPCIE, KATARZE i wogóle CHOROZACH ORGANÓW ODDECHOWYCH i GARDLANYCH. PROSIMY ŻADAĆ IMIĘ D<sup>ro</sup> HOMMELA.

2531

Potrzebna

## RUCHARKA

tylko z dobrimi świadectwami. Wiadomość: Piotrkowska № 151. 3912

### Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62. choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1640 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

### Dr. L. PRYBULSKI

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59. Specjalność: syfilis choroby skórne, włosów, (konnyetka lekarska), weneryczno-moczopłowe i niemocy płciowej Leczenie: syphilisu salvars. Ehrlich-Hata, 0081 914 (wśródtylnie). Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—9, dla pan od 5—6. Dla pan osobna poczekalnia. 3778

### Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1180

Choroby weneryczne skórne i moczopłowe

### Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115. Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz, kobiety od 4—5. 1331-r.

Dr. med. W. KOTZIN powrócił.

UL. PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc; Przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 po poł. № telefonu 21—19. 2597

### Dr. med. P. Langbard

Zawadzka 10.

Asystent kliniki berlińskiej. Specjalista chorób: wenerycznych, skórnych, włosów, niemocy płciowej Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „608” — „914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny. Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. Badanie krwi przy syfilisie. Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8. Dla pan od 4-ej do 5-ej.

Dr. EUGENIA

### KERER-GERSZUNI POWRÓCIŁA.

CHOROBY KOBIECE

Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 3—6 po południu, w niedziele do 12 przed poł. Piotrkowska 121; telef. 18-07. 2159

### DOMY

małe duże, kto chce kupić albo sprzedać lub pieniądze ulokować na 1 numer hypoteki oraz place kto ma na sprzedaż załatwia się w bardzo krótkim czasie mam kupców dużo nie tylko w Łodzi ale i z innych miast w niedziele i przyjmuję od 9 do 11 w powszedni dzień od 10 do 12 Fabryczna 3—19. 3908

### Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, ul. Nawrot № 1, róg Piotrkowskiej. 9—12 i 5—8, panie 4—5.

### Dr. H. Sadkowski Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie od 10—11 rano i od 4—6 po poł. Telef 23-10. 2532

Dr. Leon Wacław

### Olszewski

Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4—6 po poł. 3039

### Dr. Jan Cadarski

Akuszerya, choroby chirurgiczne i kobiece przyjmuje do 10 r. i 4—6 po poł ul. Cegielniana 9 m. 4. 3323

### Jr. Wacław Bernand

choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (9—1 i 5—8).

### Dr. Feliks Skusiewicz Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne moczopłowe. Przyjmuje: od 9 1/2 do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9 do 12-ej. Telef. 26—26. 507-r



Istniejące od 1783 roku

Istniejące od 1783 roku

## Wina Szampańskie

# VEUVE CLICQUOT PONSARDIN

„England” — (demi-sec) — biała etykieta, „Sec, goût américain” — żółta etykieta i „Brut” — złota etykieta,

z najznakomitszych win Szampanji: **Verzeney, Ay, Bouzy, Cramant, Mesnil i Oger,**

poleca

Jeneralny Przedstawiciel

na Królestwo Polskie, Litwę i Rosję Południową  
**C. K. JAROCHOWSKI,** Warszawa, Nowogrodzka 9.

5385



Marka Fabryczna.

## PRZY KASZLU I CHRYPCE

również jak i przy katarze dróg oddechowych znaczną ulgę przynosi naturalny „**BIOMALZU**”. Działa on niezawodnie i bezpośrednio na płuca, uzdrawiając je i chroniąc od zniszczenia, co jest niezmiernie ważne przy kaszlu, wynikającym skutkiem przeziębienia. Nawet koklusz ulega dobroczynnemu wpływowi „**Biomalzu**”, który nadaje strunom głosowym większą giętkość i szybko usuwa wszelkie anormalności. Kaszel pod wpływem „**Biomalzu**” słabnie, chrypka zmniejsza się, nastaje ulga w wydzielaniu śluzu. Przy chronicznym kaszlu „**Biomalzu**” posiada to doniosłe znaczenie, iż płwocina staje się mniej ropną. Jednocześnie „**Biomalzu**” jest też znakomitym środkiem odżywczym i wzmacniającym dla całego organizmu. Wskazaniem jest przyjmowanie go w stanie ciepłym lub na gorącym mleku. Cena 85 kop. i 1 rb. 50 kop.

Przy nabywaniu zwracać należy uwagę na firmę B-ci PATERMAN, Telto-Berlin.

Literaturę wysyła Towarzystwo „Autosil” Wilno i Berlin.

5717

— Egzystująca od lat 22 —  
**Pracownia haftów**  
**i znaczenia bielizny**  
**B. MAZURKIEWICZOWEJ**  
 Przejazd 16 — m. 24.  
 Poprzednia oflcyna, 2 pl. 140.  
 — Przyjmuje się uczennice.

### SKLEP GALANTERYJNY

p. f. E. Szmitt

167 Piotrkowska 167

poleca

bieliznę: wełnianą i półwełnianą męską, damską i dziecięcą, swetry, ubranka wełniane, czapeczki, kapturki, pończochy, skarpetki, fartuchy, serdaki, halki, rękawiczki, krawaty i t. p. 5818

Ceny umiarkowane.

### Bardzo tanio.

Wyprzedaż z drogich towarów resztek na palta męskie, damskie oraz burki i inne rzeczy, Wólczajska 27, portyer wskaże. 5824

### Remiza „BRISTOL”

Wynajem Karet

### A. NEUMANN

ul. Piotrkowska № 119 tel. 10-53

### AKUSZERKA

K. OLSZEWSKA

przyjmuje chore, udziela porad, zamówienia na słabość, dla niezamożnych ustępstwa. **Złota № 12 róg Wysokiej.** 5758

Choroby uszu, gardła i nosa

### Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi **Piotrkowska № 120.** **Telefon 32-33.**

Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6 p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 5447

## PIERNIK

wybory domowego wypieku dostać można Piotrkowska № 84, m. 7, telefon 14-15. 5577

### Do sprzedania

zakład modelowo-stolarski, całkowicie z wyrobioną firmą z powodu kupienia innej własności. Oferty składać pod „Modelowy”. 5814

### Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ

choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa

KONSTANTYNOWSKA 12.

Przy syphilisie (zastosowanie preparatu „808” i „014”. Od 9—1 po poł. 15—8 w., panie 4—5 po poł., w niedziele 9—3. Osobna poczekalnia. 3828

## ZGUBIONO

plan koncesyjny wczoraj wieczorem w tramwaju Pabianice-Łódź. **Dam nagrodę** za oddanie takowego: Radwańska № 19, stróż wskaże. 5906

AAAAAAAA Buchalterka samodzielna, wyborne świadectwa. Korespondentka polski, francuski, niemiecki, rosyjski, świadectwa pięcioletnie. Buchalter rutynowany, doświadczony, praktykantki biurowe, magazynier z czterdziestoletnim świadectwem. Biuro „Proniech”, Warszawa, Marszałkowska 119, telefon 259-22. 3605

### Dr. S. Kantor

Sp. chorób wenerycznych i skór.

**Piotrkowska № 144 (róg Ewangelickiej) Telef. 19-41.**

Gabinet roentgenowski (prześwietlenie i fotografowanie). — Światłolecznicy (choroby włosów) i elektroterapeutyczny (niemoc płciowa). Godziny przyjęć: 8—2 r. i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. 3469

### Dr. Alfred Hejman

choroby uszu nosa i gardła

Zachodnia 57.

Tel. 35-34 (od 9—10 od 4—8). 2917

### Dr. S. SZNITTKIND

Średnia 3.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz, etc). 1117

## Kalendarze

ścienne (do zrywania) w kilkudziesięciu gatunkach, artystycznie wykonane, w cenie od kop. 20 sztuka są do nabycia w Towarzystwie „**WIEDZA**”, **Piotrkowska 103** codziennie od 6 do 9 wieczorem. Hurtownikom i przekupnikom rabat. 3695

### Dr. Jan Cywiński

akuszer.

Piotrkowska № 192

Przyjmuje od 4—6 po poł. 5482

### Dr. LITMANOWICZ

Krótka 12.

Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.

Przyjmuje do 10 rano i od 4—8.

Telefon 18-61. 5011

### Dr. M. PAPIERNY

akuszerka i choroby kobiece, b. ordynator Warszawy.

Uniwers. kliniki akusz., przyjmuje od 10—11 rano i od 4—6 p. p.

po pol. Południowa 23, telefon 18-85. 2755

## Gabinet Leczniczko-kosmetyczny

Drożej Heleny Frydowej

(Dyplom Akademii naukowo-kosmetycznej w Paryżu).

Regeneracja włosów i przywracanie siwiejącym włosom ich pierwotnego koloru, zapobieganie wypadaniu ich. Odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, piegów, węgry, pryszczki, włosów szpecących etc. etc. Nadawanie białości szyi i rąk. Hygieniczny manicure. Odluszczenie. Apparaty pneumatyczne i elektryczne dla poprawy kształtów. Apparaty i kosmetyki wprost z Paryża. Wszelkie zabiegi oparte na zasadach higieny.

Przyjmuje od 11—2 i od 4—6.

Ceglarniana № 4, telef. № 8-42.  
Tylko dla Pań!!!

3561

## WYDAWNICTWA GEBETHNERA I WOLFFA

Nowości

Nowości

Józef Weysenhoff

### Gromada

Powieść współczesna. Cena rb. 2,20

Tęgoż autora poprzednio wydane:

DNI POLITYCZNE. Serya I. NARODZINY DZIAŁA-CZA (rok 1905). 1.—

Serya II. W OGNIU (rok 1905—6). 1.—

EROTYK. Wydanie wytworne, z ilustracjami Henryka Weysenhoffa. Rb. 2,50; w wykwiłtnej oprawie 4.—

HETMANI. Powieść współczesna z okresu rewolucyj. 2.—

SOBÓL I PANNA. Cykl myśliwski. 2,20

SPRAWA DOŁĘGI. 1,80

SYN MARNOTRAWNY. 2,20

UNJA. Powieść litewska. 2.—

ZA BŁĘKITAMI. Z ilustr. K. Gorskiego. 1.—

ZARĘCZYNIA JANA BĘLZKIEGO. Z ilustr. K. Gorskiego. 1,40

ZNAJ PANA. Wydanie wytworne. 1,50

ZYWOT I MYSLI ZYGMUNTA PODFILIPSKIEGO. 1,50

Wydanie IV.

3629

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

## Skład WĘDLIN

są do spożywania gorących wyrobów na miejscu, poleca się uwadze Sz. publiczności.

Z poważaniem **JAN KIJAK,**

Piotrkowska 71, vis. avis (Pasażu, Meyera). 471

## Polski Hurtowy Skład Mąki

poleca dla pp. sklepowych wszelkie gatunki rosyjskich i polskich firm, po bardzo przystępnej cenie

**W. Sliwerski i S. Stawicki**

Staro-Zarzewska № 62. 3564

Artystyczne roboty ręczne, jak: dziergane, gipiury siatkowe koronkarstwo za pomocą klocków, „Pointlacc“, haft płaski, wyszycia barwne, aplikacje, haft złoty, srebrny i biały, teneriffa, kołunki weneckie, frivolité, gipiury szydełkowe, hardanger, roboty siepane na tkaninie inianej (Reticella), hafty, jak również szycie bielizny i sukien z własnych materiałów wyczuca

**Marta Kurz**

ulica Rozwadowska № 25.

N. B. Na ządanie wyuczam pojedynczych robót w krótkim czasie. 3820



Gwarantuję zarobku 30 rubli miesięcznie. Osoby zasługujące na zatrudnienie znajdują na cały rok przez nas zagwar. zarobek, pracując u siebie w domu. Fachowe wykaz. zbyteczne. Robotę zrobioną nabywamy. Prospekt na żąd. po otrzymaniu 7 k. marki Tow. masz. do trykot. Thomas H. Whittick-Kunau i S-ka, Petersburg, Nowski 40/42. 314.

Pracownia sukien kostiumów i okryć damskich. Przejazd 48, m. 10 (wejście z podwórza). Fasony odznaczają się szykiem i elegancją.

**„Stanisławy”**  
Żurnale paryskie. Pracownia otwarta do g. 8.

Najwyższe nagrody za maść

**„Radical”**

„RADICAL”

Najsukuczniejsza maść podług opinii lekarzy i dziełecznych iistów pacjentów poleca się od Reumatyzmu, Ekzemy, Skrofotów, Hemoroidów, Ran, Opaczenia i wszelkich chorób skórnych.

Żądać w aptekach i skład. aptecznych. Kantor w Łodzi (Piotrkowska 10) w podwórzu tel. 4-91. Przedstawiciel 4157 F. KOCZAN.

## DOM

dobrze zbudowany z 8 mieszkaniami, przy Szosie Pabianickiej, jest do sprzedania. Dowiedzieć się u W. Jäkel, Wólczajska 72 miesz. 18. 3988

## Do sprzedania

dom drewniany wraz z piwiarnią na dogodnych warunkach, przy fabryce. Wiadomość Mazowiecka 42. Widzew, za nielarnią. 3816

## Nauczyciel

przysposabia do szkół rządowych prywatnych i na świadectwa. Juljusza 19 m. 16, od 6—9. 3792

## POLECA

Hafty kaliskie i szwajcarskie firanki, sztory i portyery. Resztki na kostiumy i bluzki, zaboty oraz koszule damskie haftowane. Muslein de lain. Ceny fabryczne! Wielki wybór, **Andrzeja 44, m. 22.** 1204

## Odciski

brodawki, zgrubiałą skórę usuwa najsukuczniej znane i nagrodzone Wielkim Złotym Medalem w Paryżu.

## ARAGO

ST. GÓRSKIEGO w Warszawie Leszno № 12. Cena 35 i 60 kop. Żądać wszędzie. Wystrzegać się naśladowictw. Zwracać uwagę na markę Gładyator. 1827

## Sprawy, interesy akcyjne

informacje i porady, prośby i podania, przepisywanie koncesyj (razrzeszenia), patentów i t. d. **załatwia natychmiast sumiennie i fachowo** były pomocnik naczelnika akcyjny

**W. KOROTKIEWICZ**  
Główna 50 m. 20 3378  
od 1 do 6 i pół wiecz.

## BUCHALTERYI,

arytm. handl., korespondencyi uczy gruntownie naucz. **W. Wodzyński**, zatwierdzony przez Władze Naukowe. Wykład w polskim, rosyjskim, niemieckim, francuskim, ul. Widzewska 42, m. 3, I p. Godziny przyjęć: poniedziałek wtorek, środa, czwartek 6 $\frac{1}{2}$ , 7 $\frac{1}{2}$ , w. 3684

W zakładzie Freblowskim

**W. Lipskiej**

ul. Widzewska № 82

(dawniej Piotrkowska № 105). Zajęcia rozpoczęte. Zapisy codziennie. 3124

Wyższa szkoła kroju i szycia

## „Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczenie nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczenie otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki. 5456

Na miejscu duży wybór manekinów.



## MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH i GALANTERYI

**Florentyny Chlebowskiej**  
ul. Zielona № 33, (Zielony Rynek)

ma zaszczyt polecić Szanownej swojej Klienteli duży wybór galanterii damskiej i męskiej po cenach bardzo niższych. Poleca również kapelusze damskie tanie i gustowne, także żalobne kapelusze na składzie. 3933

Nowootworzony chrześcijański

2718

## SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH

Walenty Dyderski

pod firmą **Piotrkowska Nr. 292,**

obok poczkalni kolejki Łódź-Pabianice.

Poleca wyborowe gatunki tytoni, papierosów, cygar, zapalek oraz gilsz własnego wyrobu. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

## FOSFATYNA FALIERA



znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-letniego, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. Małwa zabrakowanie i zapewnienie prawidłowy rozwój kości. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYŻ.

6, rue de la Tacherie

Egzystujący od 10-ciu lat przy ulicy Składowej № 21

MAGAZYN SUKIEŃ I OKRYĆ DAMSKICH

**E. CZAJKOWSKIEJ**

przeniesiony został na ulicę **NAWROT № 32**, oficyna—prawa strona. Magazyn zaopatrzony w najnowsze żurnale. Ceny niskie. Wykończenie staranne. Tamże potrzebne są uczennice. 3652

## Zakład szewski

**W. GÓRSKIEGO**

(Mikołajewska № 32)



nagrodzony wielkim złotym medalem na wystawie rzem.-przemysłowej w Łodzi, w r. 1912. Poleca Sz. Klienteli obuwie wszelkiego rodzaju, wykonane według ostatniej mody. Ceny przystępne. 3210

## NOWOOTWORZONY sklep Polski

27 Mikołajewska 27

Sprzedawca kwiatów sztucznych z piór syberyjskich, braków i resztek białych, towarów tokiowych, koronek, haftów, trykotarzy, fartuchów gotowych oraz norymberszczyzny. Pierwsze piętro od frontu, wejście z bramy w mieszkaniu Heleny Pawłowiczowej, 8111

## DOM

jednopiętrowy 40x114 lokci, oficyna parterowa 90 lokci, z gotowymi planami nadbudowania, na dogodnych warunkach zaraz do sprzedania. Blizsza wiadomość: ul. Luwki 37, Frey od 1-ej do 3-ej po poł. 3784

## D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6

pół, po poł. w niedzielę i święta:

tylko rano od 8—10



# Pierwsza modna fachowa szkoła kroju i szycia

PODLUG SYSTEMU ANGIELSKO-FRANCUSKIEGO

Kursa domowe Rb. 15.—

Kursa domowe Rb. 15.—

Modele z papieru, draperyi i muślinu na każde żądanie.

Zatwierdzona przez władze Akademii w Wiedniu

K. ZDYBICKA, Piotrkowska 20.

## Pfaffendorf. Restauracya A. Braune Księży Młyn.

Przedzalniana № 64. W sobotę, dnia 15-go b. m. Przedzalniana № 64.

### Wieczór taneczny

Początek o godzinie 9-ej wieczorem. W niedzielę, 1-6go b. m. KONCERT ORKIESTRY SZAJBLEROWSKIEJ pod dyrekcją A. THONFELDA. Początek o godz. 4 po poł. Wejście 20 kop.

## Zjednoczone fabryki Wyrobów Ogniotrwałych dawniej C. KULMIZ

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: Saarau pod Wrocławiem, założona w r. 1850  
Oddziały fabryk: Mark-Redwitz w Bawarii i Halbstadt (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiowane.

Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju;  
Cegły szamotowe i Kinasowe;  
Cegły odporne na działanie kwasów;  
Płyty i Kurki.

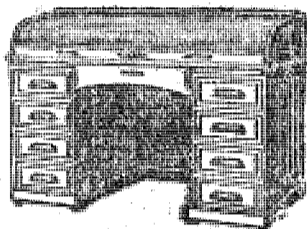
Roczna reprodukcya około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów.—Robotników obecnie około 1.500.

Reprezentant na Łódź i okolice:

B. Łoziński, Łódź—Pasaż Szulca № 3, Telefon 547.

## Pabjanickie meble biurowe są tanie i praktyczne.

Biurka i szafy ameryk. z żaluzjami. Szafy do kopjowania i t. p.



Katalogi i kosztorysy na żądanie.

Pabjanicka mechaniczna fabryka mebli biurowych i fantazyjnych w Pabjanicach.

## MECHANICZNA STOLARNIA STANISŁAWA

### Lewińskiego

wykonywa wszelkie roboty budowlane, urządzenia sklepowe, oraz posadzki dębowe, wszelkiego rodzaju.

Łódź, ulica Dzielna № 7B, Telefon № 30-66.

## Sklep

dystrybucyjno-kolonialny—z piwem na miejscu w tym że sklepie do sprzedania byle zaraz potrzeba do przystąpienia 2500 rb. Wiadomość w hurtowym składzie towarów kol. M. Kuratowskiego ul. Wólczańska № 149 informacji udziela p. Trüger.

## Do sprzedania

zakład modelowo-stolarski, całkowicie z wyrobioną firmą z powodu kupienia innej własności. Oferty składać pod „modelowy”.

## Resztki

hurtowo i detalicznie na kostymy damskie i garnitury męskie, oraz skóry angielskie. Ceny przystępne. Juliusza 16 m. 3. S. Pacuska.

## 3 pokoje

z kuchnią, wodociągiem, kłozetem i elektrycznym oświetleniem z dwoma wejściami na parterze, są zaraz lub 1-go stycznia 1914 roku, do wynajęcia, ul. Piotrkowska № 154. Wiadomość u rządce tego domu.

## Ogłoszenie.

Dowiadujemy się, że od jakiegoś czasu rozsiewają pogłoski o oddaniu pod sąd władz naszego Towarzystwa. Otóż komunikujemy, że była w gazetach wzmianka o oddaniu pod sąd władz Radogoskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego, które się mieści przy ulicy Zgierskiej pod nr. 64. Nasze zaś ma locum na Łagiewnickiej nr. 29 i nazywa się 2-ie Bałuckie Tow. Pożyczk. Oszczędnościowe. Jednocześnie uprzedzamy, że za dalsze insynuacje będziemy pociągali do odpowiedzialności sądowej. Prezes Rady: Antoni Supiński; Gustaw Dancer, Józef Masirek, Cezary Płuciński, Antoni Rupperecht, Karol Kramer. Prezes Zarządu: Jan Grodek, dr. Roman Gloger, Teofil Lipiński (i-r).

Jest do sprzedania

## 2000 centnarów konieczyny

czerwonej, pastewnej, dobrze i pogodnie sprzątniętej. Cena do umowy. Łaskawe zgłoszenia: wieś Dobruchów poczta Lutomiersk, Józef Mić.

## Lecznica Widzewska lekarzy specjalistów dla przychodzących Główna 51 (róg Widzewskiej tel. 30-83).

Dr. Kerschner choroby dziecięce 11 i pół do 1. Dr. Wołyński — uszu, gardła i nosa od 12 do 1. Dr. Fried — wewnętrzne od 6 do 7 i pół. Dr. Fokschański — chirurgiczne od 11 do 12 i pół. Dr. Fryde — kobiece i akuszer od 12—1. Dr. Trachtenherz — weneryczne i skórne od 11 i pół do 12 i pół i od 5 i pół do 6 i pół. Dr. Goldstein-Poljak okulista od 6 i pół do 7 i pół.

Analiza, szczepienie ospy, badanie mamek.

## Porada 50 k.

## Pierwsza Lecznica Lekarzy Specjalistów dla przychodzących chorych ulica Piotrkowska 45, (róg Zielonej)

Chor. wewnętrzne	Dr. Szwarcwasser codz. od 10—11 i od 4 $\frac{1}{2}$ —5 $\frac{1}{2}$
Chor. chirurgiczne	Dr. Kantor codziennie od 2—3 i od 7—8 pop.
Chor. kobiece	Dr. Papierny codziennie od 3—4.
Choroby oczu	Dr. B. Donchin codziennie od 9—10 rano.
Chor. uszu gardła i nosa	Dr. Blum poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—3, piątek, sobota, niedziela od 9—10.
Chor. skórne i wen.	Dr. Fryhulski. niedziela, wtorek, czwartek, piątek od 1 $\frac{1}{2}$ —2 $\frac{1}{2}$ , sobota, poniedziałek, środa od 8—9 wiecz.
Choroby dzieci	Dr. Lipszye Codziennie od 1—2.

Analizy moczu, krwi, badanie mamek.

## Porada dla niezamożnych 50 kop.

## Zawiadomienie o licytacji.

### Bałucki

## LOMBARD PRYWATNY

zawiadamia, że 9 grudnia 1913 r. i dni następnych w miejscowej sali licytacyjnej przy ulicy Zgierskiej nr. 64, poczynając od godziny 10-ej rano, sprzedane będą przez licytację nie prolongowane we właściwym czasie zastawy. Zastawy wyżej wymienione składają się z wyrobów złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, zegarków kieszonkowych, wyrobów platerowanych, z maszyn do szycia oraz różnych przedmiotów i towarów.

Z rozpoczęciem licytacji, prolongata zastawów na sprzedaż wystawionych miejsca mieć nie będzie, ktoby jednak takowe życzył sobie prolongować nadal, winien to uskutecznić na dni parę przed rozpoczęciem licytacji.

## Biuro teatralne

### L. MOROZOWICZA

Nowy Świat № 26. WARSZAWA. Telefon 170-21

Amatorskim teatrom wynajmujemy sztuki teatralne jednoaktówki cenzurowane z rolami, nutami, peruki, charakteryzatorów, kostymy, rekwizyta. Najnowsze kuplety, monologi, dialogi, nuty do wszystkich piosenek. Powinnowania Noworoczne dla roznościeli, listonoszów, stróżów. Załatwiam wszelkie sprawy, dotyczące Teatru, Cenzury i Artystów. **Przyjmuje osobiście udział w koncertach.** Przypisabiam na scenę i estradę. Udzielam adresy wszystkich artystów i muzyków za 14 kop. markami.

## Skład win

# M. D. OKOJEWA

Dzielna № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomagania

ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, zatwierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastowane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdzi świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. Wina żołądkowe № 7 w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWA, Dzielna № 11. OLIVA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

## AGATOL

Najlepszy proszek 20 i 35 k. pasta 20 k. do eliksir 30 i 50 k. St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Odnaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bóla, dając im zdrowy i biały wygląd. **Żądać wszędzie!**

F. K. Ożarowski. Wykład Stenografii Polskiej (dla szkół i samouków). Dodatek: Kąjet ze wzorami do ćwiczeń (1500 wzorów). Cena z kajemtem rb. 1.50.

Skład główny w księgarniach GERBTHNERA i WOLFFA.

TREŚĆ: Przedmowa. Wskazówki dla samouków. Wstęp. Alfabety. Prawidła skróceń. Skrócenia zgłosek początkowych. Skrócenia końcowek. Znaczniki. Stenografia liczb. Języki obce wskazówki praktyczne. Odezwa do uczących się. Skorowidz wzorów. 3415 Autor bezpłatnie poprawia nadsyłane mu próbki pisma.

3515

# DYREKCYA

## PIOTRKOWSKIEGO TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIEJSKIEGO

Na zasadzie §§ 81 i 82 Ustawy Towarzystwa, zatwierdzonej przez pana Ministra Skarbu w dniu 29 września (11 października) r. 1895 i §§ 8-11 przepisów dodatkowych z r. 1905, podaje do wiadomości, że niżej wymienione nieruchomości obciążone pożyczkami Towarzystwa, z powodu zaległości w ratach, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczną licytację, której dopełnią miejscowi notaryusze, a mianowicie:

### I. W m. Zgierzu:

1) Przy ulicy bez nazwy. № hyp. 297 i 312, a polic. № № 397a i 397g. Nieuumorzona pożyczka rb. 40830 kop. 09. Zaległe raty rb. 2838 kop. 78. Wadyum do licytacji rb. 6225. Licytacja odbędzie się 4/17 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 62250, a prowadzić ją będzie notaryusz Wiktor Sarosiak w m. Łodzi w powiatowym Wydziale hipotecznym.

### II. W kolonii Radogoszcz:

2) Przy ulicy Szopena. № hyp. 103<sup>000</sup>, a polic. № 338. Nieuumorzona pożyczka rb. 6261 kop. 57. Zaległe raty rb. 578 kop. 54. Wadyum do licytacji rb. 945. Licytacja odbędzie się 10/25 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 9450, a prowadzić ją będzie notaryusz Witold Kubicki w Piotrkowie, w wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

### III. W m. Pabianicach:

3) Przy ul. Garnarskiej № hyp. 531, a polic. 44. Nieuumorzona pożyczka rb. 5898 kop. 63. Zaległe raty rb. 268 kop. 80. Wadyum do licytacji rb. 600. Licytacja odbędzie się 7/20 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 6000, a prowadzić ją będzie notaryusz Bronisław Rakowiecki w m. Łasku.

4) Przy ulicy Długiej № hyp. 368, a polic. 314. Nieuumorzona pożyczka rb. 21550 kop. 72. Zaległe raty rb. 1126 kop. 77. Wadyum do licytacji rb. 3270. Licytacja odbędzie się 7/20 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 32700, a prowadzić ją będzie notaryusz Bronisław Rakowiecki w m. Łasku.

5) Przy ulicy Długiej № hyp. 22, a polic. 354. Nieuumorzona pożyczka rb. 15020 kop. 09. Zaległe raty rb. 642 kop. 77. Wadyum do licytacji rb. 1965. Licytacja odbędzie się 7/20 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 19650, a prowadzić ją będzie notaryusz Bronisław Rakowiecki w m. Łasku.

### VI W Bałutach-Nowych:

6) Przy ulicy Aleksandrowskiej № hyp. 16aA, a polic. № 5A, 15. Nieuumorzona pożyczka rb. 7496 kop. 07. Zaległe raty rb. 757 k. 25. Wadyum do licytacji rb. 1170. Licytacja odbędzie się 11/24 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 11700, a prowadzić ją będzie notaryusz Witold Kubicki w Piotrkowie, w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

7) Przy ulicy Zgierskiej № hyp. 16ab., a polic. № 205(A). Nieuumorzona pożyczka rb. 10647 kop. 30. Zaległe raty rb. 739 k. 20. Wadyum do licytacji rb. 1650. Licytacja odbędzie się 11/24 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 16500, a prowadzić ją będzie notaryusz Witold Kubicki w Piotrkowie, w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

8) Przy ulicy Nowo-Lagiewnickiej № hyp. 16<sup>00</sup>, a polic. № 450. Nieuumorzona pożyczka rb. 21300. Zaległe raty rb. 1451 kop. 36. Wadyum do licytacji rb. 3195. Licytacja odbędzie się 11/25 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 31950, a prowadzić ją będzie notaryusz Seweryn Żarski w Piotrkowie, w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

9) Przy ulicy Głowackiej. Nr. hyp. 16<sup>00</sup>, a polic. Nr. 712. Nieuumorzona pożyczka rb. 4100. Zaległe raty rb. 278 kop. 41. Wadyum do licytacji rb. 615. Licytacja odbędzie się 6/19 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 6150, a prowadzić ją będzie notaryusz Seweryn Żarski w Piotrkowie, w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

10) Przy ulicy Aleksandrowskiej. № hyp. 16<sup>00</sup>, a polic. № 47. Nieuumorzona pożyczka rb. 27000. Zaległe raty rb. 1814 kop. 40. Wadyum do licytacji rb. 4050. Licytacja odbędzie się 6/19 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 40500, a prowadzić ją będzie notaryusz Witold Kubicki w Piotrkowie, w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

11) Przy ulicy Chłodnej. № hyp. 16<sup>00</sup>, a polic. № 678. Nieuumorzona pożyczka rb. 9500. Zaległe raty rb. 651 kop. 70. Wadyum do licytacji rb. 1425. Licytacja odbędzie się 6/19 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 14250, a prowadzić ją będzie notaryusz Witold Kubicki w Piotrkowie, w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Zaległości są obliczone do dnia sprzedaży, prócz procentów od zalegających rat i zaliczek. Zaległości te mogą być i mniejsze, o ile na poczet takowych interesanci zapłacą ich część przed licytacją.

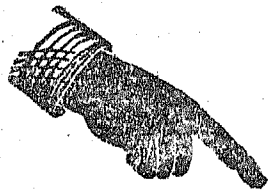
Wadyum do licytacji złożyć należy w gotówiznie, lub listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, z właściwymi kuponami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, złożone zostały do ksiąg hipotecznych i są do przejrzania zarówno w wydziałach hipotecznych, jak i w Dyrekcyi Towarzystwa w m. Piotrkowie.

Gdyby licytacja nie doszła do skutku dla braku współubeżających się o kupno, wówczas powtórna, a zarazem ostateczna sprzedaż odbędzie się od sumy zmniejszonej, w terminie wyznaczonym przez Dyrekcyę Towarzystwa, o którym ogłoszonym będzie dwukrotnie w pismach publicznych.

Piotrków, dnia 16/29 października 1913 roku.

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.**



# WŁ. JANISZEWSKA

Przejazd № 16 (naprzeciw placu „Cyklistów”).

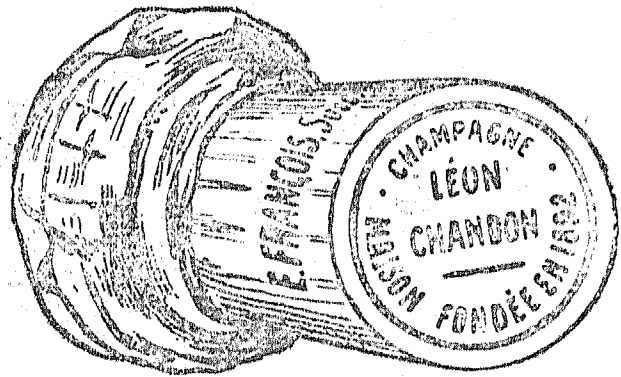
## GALANTERYA

DAMSKA I MĘSKA.

Sklep zaopatrzony w różne przedmioty w zakresie GALANTERYI.

Swieżo nadeszły różne ciepłe rzeczy.

Dystylarnia parowa. Reprezentant F. JANIKOWSKI, Warszawa, Warszawska 103.



3691

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić W. P. iż dnia 10-go b. m.

## OTWIERAM SZKOŁĘ ARTYSTYCZNO - RZEMIESLNICZĄ W ŁODZI PRZY ULICY DŁUGIEJ № 95.

W zakres robót wchodzi: Haft biały, kolorowy, wstążeczkowy, haft na gazie i t. p. Wszelkie roboty ręczne stylowe i fantazyjne, słońd w najszerszym zakresie, guzikarstwo, rysunki, modelowanie z gliny, introligatorstwo galanteryjne -- wycinanki, sztuka stosowana: wypalanie na drzewie i aksamicie. Wytłaczanie na metalu (metaloplastyka) snyderstwo. Całkowite kursa dla nauczycielek robót i słońd, po ukończeniu których uczennice otrzymują patenty. Każdy dział może również być studyowany osobno. Zapisy przyjmuje się codziennie oprócz niedziel i świąt od godziny 12 do 5.

5545

HELENA WĘŻYKÓWNA.

## Maszynista, pomocnik maszynisty,

i ślusarz, obeznany z tokarstwem, możliwie z językiem niemieckim, mogą się natychmiast zgłosić do

Elektrowni Zgierskiej.

3687

## CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.